

SAMOPOZNANIE

Muhammad Ali Shomali

SAMOPOZNANIE

przełożył
Arkadiusz Miernik

STOWARZYSZENIE JEDNOŚCI MUZUŁMAŃSKIEJ
INSTYTUT MUZUŁMAŃSKI
WARSZAWA 2009

Tytuł oryginału
Self-knowledge

Copyright © Muhammad Ali Shomali 2009

Wydawca
Stowarzyszenie Jedności Muzułmańskiej
Instytut Muzułmański
www.al-islam.org.pl

opieka redakcyjna i korekta

Rafał Berger

adiustacja
Stefan Pastuszewski
skład publikacji
Wojciech Hetman

projekt okładki
Huda Hersi

Copyright © for the translation by Arkadiusz Miernik

Książkę wydano dzięki
Orison Charitable Organization
P.O. BOX 704, Harrow, Middlesex HA2 7BB, U.K.
oraz pomocy
Word Federation of Khoja Shia Ithna-Asheri Muslim Communities
Islamic Education Bard
Jackets Lane, Harefield, Middlesex UB9 6PZ, U.K.

Wstęp do wydania polskiego

Jednym z kluczowych pytań współczesnej psychologii jest pytanie o możliwość poznania samego siebie. Jeżeli odpowiedź o całkowite poznanie siebie i drugiego człowieka jest negatywna, to zapewne mamy możliwość nie tyle poznania, co poznawania siebie i zdobywania kontroli poznawczej nad samym sobą. Oczywiście nie jest to proste. Musimy zdawać sobie sprawę z tego, że drogą do poznania samego siebie jest nasz intelekt. Musimy także zdawać sobie sprawę z przyczynowości naszych zachowań. Powinniśmy uświadomić sobie, na ile jesteśmy ludźmi dojrzałymi. Czy źródło kontroli nad naszym życiem jest umiejscowione zewnątrz czy wewnątrz? Na ile kontrolujemy związki pomiędzy naszym działaniem a jego konsekwencjami?

Tutaj uwidacznia się ogromna rola samoświadomości w zakresie możliwości przewidywania własnych działań i np. zapobiegania niepożądanym konsekwencjom. Są to warunki do tego, by zacząć dążyć do samopoznania. Jednak czy rzeczywiście ich spełnienie wystarczy?

Niewątpliwie trudność w dążeniu do poznania samego siebie stawia przed nami współczesna cywilizacja. Ogarnia nas powszechny konsumpcjonizm, „zdobycze” cywilizacji, których posiadanie wyznacza nam takie cele do osiągnięcia, które zniewalają nas i czynią z nas niewolników własnych pragnień. W pędzie do posiadania rzeczy róż-

nych, od najdrobniejszych materialnych po większe budujące nasz iluzoryczny prestiż, nie myślimy już o tym, co tak naprawdę jest celem życia człowieka, celem każdego z nas. W imię źle rozumianej wolności odsuwamy w cień zdobywcze kultury wysokiej na rzecz kultury masowej. Błędnie pojęta wolność słowa, obyczajowa, powoduje, że z naszego życia profanum wypiera sacrum.

Należy zatem zadać sobie pytanie o granice wolności. Z jednej strony, jak przekroczyć granice swego małego „ja” i „moje”? Z drugiej strony, czy burzenie wszelkich granic stwarza nas w istocie ludźmi wolnymi? Mówiąc o wolności, powinniśmy myśleć nie o wolności ilościowej, o możliwości wyboru (tego chcę i to mi wolno), a o wolności jakościowej, która pozwala nam w każdym przypadku i w każdej sytuacji pozostawać ludźmi świadomymi własnej godności. Nasza godność wynika z tego, że posiadamy rozum. Dostąpiliśmy wywyższenia nad inne stworzenia poprzez możliwości intelektualne. Wywyższenie nas do takiej godności powoduje, że powinniśmy zastanowić się nad tym, jak i dlaczego udało nam się dostąpić takiego zaszczytu. Aby to rozumieć, potrzebna jest szeroko pojęta wiedza. Wydaje się, że najważniejszą wiedzą, do jakiej powinniśmy dążyć, jest wiedza o nas samych. Nie tylko o tym, jacy jesteśmy, ale także o tym, jacy powinniśmy być. Tu uwidacznia się pytanie o sens życia. Pytanie o sens życia wiąże się z kolei z pytaniem o cel. Zatem nie tylko dlaczego (skąd) jesteśmy, jacy jesteśmy, ale i po co jesteśmy. Szukanie odpowiedzi na pytania o nasze istnienie jest także warunkiem, którego spełnienie zbliża nas do samopoznania.

Czy jednak nasze możliwości intelektualne są na tyle duże, aby umieć odpowiedzieć sobie na tak egzystencjalne pytania? Zapewne nie są wystarczające, aby zrobić to samemu, bez pomocy. Gdyby tak było, byłibyśmy doskonali. Jednak każdy z nas zdaje sobie sprawę z własnej niedoskonałości. Pytamy więc o doskonałość, bo tylko

doskonałość, ktoś doskonały, może pomóc nam w drodze do samopoznania. Dzięki naszemu intelektowi i wrodzonym instynktom wiemy, że taka doskonałość istnieje. Jeżeli nawet ktoś w nią nie wierzy, to i tak nieświadomie ją wyczuwa (np. w chwilach zagrożenia odwołując się do niej). Zatem jeżeli jest taka doskonałość, to intuicyjnie się do niej kierujemy. Jest więc naszym celem. Na drodze do celu musimy podejmować wiele działań, decyzji, które przybliżają nas lub oddalają od tego celu. Możliwość przewidywania konsekwencji tych działań i decyzji na pewno nas do niego przybliży. Czy jest źródło, które pomaga przewidywać konsekwencje naszych działań, które pozwoli nam jak mapa podążać do celu? Co zrobić, aby nasze życie nie było płytkie i pozbawione treści? Wystarczy nadać mu prawdziwy sens. Co jednak nim jest? Kto kryje się pod pojęciem „Doskonałość”?

Mamy przyjemność, dzięki Orison Charitable Organization oraz Word Federation of Khoja Shia Ithna-Asheri, oddać polskiemu Czytelnikowi książkę doktora Muhammada Alego Shomaliiego zatytułowaną „Samopoznanie”. Stawia ona problem samopoznania w ujęciu teologicznym opierając go na gruncie myśli Islamu w jego szyickiej postaci.

Muhammad Ali Shomali jest wykładowcą oraz dyrektorem wydziału religioznawstwa w Instytucie Edukacyjno-Badawczym im. Imama Chomejniego w Qum (Iran). W roku 2004 odwiedził Polskę. Był gościem międzyreligijnej sesji na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Obecnie dr Shomali mieszka w Londynie.

Należy w tym miejscu wyrazić podziękowania Muhammadowi Shomaliemu za to, że w czasie tłumaczenia książki na język polski brał w tym aktywny udział, udzielając osobiście rad Arkadiuszowi Miernikowi, aby jego przekład na język polski w pełni oddawał teologiczną myśl autora. Podziękować należy także A. Miernikowi za to, że od kilku lat dokonuje dla Stowarzyszenia Jedności Muzułmańskiej

i Instytutu Muzułmańskiego, kierowanego przez imama Mahmuda Taha Żuka, przekładów ważnych tekstów ilustrujących Islam szyicki. Niniejsza książka jest kolejną pracą tego tłumacza, tym bardziej cenną, że konsultowaną z jej autorem.

Mamy nadzieję, że książka „Samopoznanie” pozwoli odnaleźć czytelnikowi wskazówki, jak pomóc sobie w samorealizacji, poznać swój wymiar duchowy i swoją wartość wynikającą z bycia człowiekiem. Dlaczego Bóg wywyższył człowieka nad inne stworzenia i jakie w związku z tym mamy przywileje i obowiązki.

Islam w postaci sunnickiej i szyickiej jest dogmatycznie jednorodny. Jest religią naturalną i uniwersalną. Uniwersalizm Islamu wynika właśnie z jego naturalności. Islam jest częścią wrodzonego instynktu człowieka, co oznacza, że każdy człowiek, z woli Boga, rodzi się muzułmaninem. Samopoznanie pozwala uświadomić człowiekowi, jaka jest jego pozycja wobec Stwórcy. Każdy człowiek, z własnej woli, sam wybiera drogę w swoim życiu. Konsekwencje swojego wyboru poznamy później, jednak może dzięki dążeniu do samopoznania będziemy w stanie przewidzieć je już teraz?

Zachęcam do lektury!

Rafał Berger

Znaczenie samopoznania

Omawiając tego typu zagadnienie, najlepiej byłoby rozpocząć od definicji oraz od określenia jego znaczenia. W języku arabskim słowo samopoznanie brzmi *ma'rifat al-nafs*. Czymże jest *ma'rifat al-nafs* bądź samopoznanie? Jest to wiedza o nas samych. Jakiego rodzaju jest to wiedza? Nie jest to znajomość własnego nazwiska, imion rodziców czy miejsca i daty urodzin. Samopoznanie dotyczy zupełnie innego aspektu naszego istnienia. Nie jest ono związane z naszymi fizycznymi zmysłami, ale dotyczy naszego wymiaru duchowego.

Gdy mówimy o różnych wymiarach ducha i naszego istnienia, nie możemy zapominać, iż człowiek jest istotą całkowicie odmienną od innych stworzeń. Mimo że pod wieloma względami należymy do świata zwierzęcego, w naszych rozważaniach chcemy skupić się na tym, co oddziela nas od zwierząt i czego nie można w nich odnaleźć. Aby lepiej zrozumieć wagę tego tematu, pomocne będzie przytoczenie kilku wersetów Świętego Koranu oraz hadisów (wypowiedzi lub czyny Proroka Muhammada przekazane przez naocznych świadków. W Islamie szyickim hadisy i sunna - tradycja - obejmują również wypowiedzi i czyny dwunastu Imamów - następców Proroka - przyp. R.B.)

Święty Koran (większość cytowanych wersetów koranicznych pochodzi z przekładu prof. Józefa Bielawskiego wyd. PIW, Warszawa

1986 r., pozostałe są przekładem dokonany przez Arkadiusza Miernika – przyp R.B.) w wielu miejscach rozwodzi się nad istotą samopoznania. Jeden z takich wersetów znajdujemy w Surze al-Haszr, gdzie Wszechmocny Bóg mówi:

Nie bądźcie tak jak ci, którzy zapomnieli o Bogu, przez co On sprawił, że oni zapomnieli o swoich duszach. Oto ci, którzy są grzesznikami. (59:19)

W tym miejscu nasz Pan mówi, iż zapominanie Go sprawia, że zapominamy o nas samych i ostatecznie prowadzi nas to do grzechu. Istnieje hadis wyrażający podobną koncepcję, ale z nieco innego punktu widzenia. Jest to bardzo dobrze znana tradycja i trudno byłoby znaleźć jakiegokolwiek dzieło o etyce Islamu, które by jej nie cytowało:

Ten, kto naprawdę zna siebie, poznał swego Pana.¹

Tradycja ta mówi nam, że samopoznanie implikuje również poznanie Boga; świadomość samego siebie prowadzi do bycia świadomym Boga. Podobnie więc, kto zaniedbuje swego Pana, zaniedbuje samego siebie, a najlepszym sposobem na poznanie Boga jest dążenie do samopoznania. Kolejny werset dotyczący tego zagadnienia znajdujemy w Surze al-Mā'idah, gdzie Bóg mówi:

O wy, którzy wierzycie! Zatrószcie się o samych siebie. Ten kto błądzi nie może wam zaszkodzić, jeśli jesteście na właściwej drodze. (5:105)

W powyższym wersecie Bóg przekazuje nam, abyśmy dbali o siebie, zwracali uwagę na stan naszych dusz i byli świadomi chorób, które

1. *Mizān al-Hikmah*, Muhammad Muhammadi ReyShahri, Tom 6, str. 142, hadis nr. 11923, cytowane z *Ghurar al-Hikam*.

nasze dusze trapią oraz sposobów ich uleczenia. Napomina nas także, abyśmy nie zapominali o naszych muzułmańskich obowiązkach. Następnie mówi:

Ten kto błądzi, nie może wam zaszkodzić jeśli jesteście na właściwej drodze.

Oznacza to, że jeśli rozumiemy naszą ścieżkę, jesteście przekonani i oddani wiernymi, to ci, którzy pogrążeni są w błędzie, nie są w stanie uczynić nam żadnej krzywdy. Rozumiemy przez to, iż naszym podstawowym obowiązkiem jest dbanie o naszą duchowość.

W tym miejscu powstać może pytanie o relację pomiędzy wierzącym a społeczeństwem. Czy powyższy werset oznacza, że powinniśmy skupiać się na sobie, nie zwracając uwagi na nasze otoczenie? Żeby odpowiedzieć na to pytanie, zobaczmy, co mówił na ten temat Allamah Tabataba'i w swojej obszernej pracy zatytułowanej *Al-Mizān*. Ów wielki interpretator Świętego Koranu wyjaśnia, że powinniśmy troszczyć się o siebie i znać swoje prywatne, jak i społeczne obowiązki, abyśmy byli odpowiedzialni również w sensie społecznym. Dla przykładu, Islam nakazuje nam zachęcać ludzi do czynienia dobra oraz zabraniać im czynienia zła. Ten, kto nie spełnia tego obowiązku, nie jest uważany za prawdziwie wiernego muzułmanina, ponieważ pomaga społeczeństwu stawać się lepszym.

W Islamie dbanie o swoją duchowość jest więc ściśle związane z troską o dobro otaczających nas ludzi. Ważne jest także to, aby pamiętać, że otoczenie może w znacznym stopniu wpływać na jednostkę, osłabiając lub umacniając jej wiarę.

Kolejne pytanie, jakie może się nasunąć, brzmi: „Czy jesteśmy odpowiedzialni również za wprowadzenie na ścieżkę prostą nie-muzułmanów?” Odpowiedź brzmi jednoznacznie „Tak”, choć najważniejszą

rzeczą jest zachowywać się samemu w sposób przykładowy i bogobożny tak, aby inni widzieli rzeczywiste efekty bycia wiernym muzułmaninem. Zapraszając nie-muzułmanów do Islamu, kontynuujemy dzieło powierzone Prorokowi (s) za jego życia. Jest to również spełnienie obowiązku wynikającego z naszej miłości do innych ludzi. Jeżeli my odnaleźliśmy drogę i światło, powinniśmy zapraszać innych, aby również zanurzyli się w tym świetle oraz w błogosławieństwach tej drogi.

Po wypełnieniu naszych osobistych i społecznych obowiązków, ci którzy wciąż nie wierzą i nadal chcą trwać w błędzie, nie będą dla nas szkodliwi. Mogą nas nękać, w najgorszym przypadku mogą nas zabić, nie będą jednak w stanie odebrać nam naszej wiary. Wręcz przeciwnie, ich presja będzie naszą wiarę wzmacniać.

Wracając do naszego głównego tematu, trzeci werset o ważności samopoznania znajdujemy w Surze Hā-Mīm Sadzdah:

Niebawem pokażemy im Nasze znaki we wszechświecie i w nich samych, aż stanie się dla nich jasne, że to jest Prawda. (41:53)

Bóg mówi, że ukaże „im” swe znaki, gdzie jednak będzie można te znaki odnaleźć? Bóg powiada, że w dwóch miejscach: w świecie zewnętrznym i w naszych duszach. Ten werset pokazuje nam, że poprzez rozważanie znaków zawartych w nas samych oraz tych, które obserwujemy we wszechświecie, stanie się całkowicie oczywiste to, że Bóg istnieje². Zgodnie z wieloma interpretacjami fakt ten nie tylko będzie prawdziwy, ale sam w sobie będzie *Prawdą*. Ważne jest rozumne roz-

2. Allamah Tabataba'i opisuje dwie możliwe interpretacje tego wersektu. Według jednej z nich „Prawda” oznacza Koran, druga zaś mówi, iż chodzi o Allaha. To samo mówi komentarz *Tafsīr Nemūneh*, preferując jednak drugą opcję. Zobacz *Al-Mizān*, Tom 17, str. 404,405 oraz *Tafsīr Nemūneh*, Nasir Makarim Shirazi, Tom 20, str. 330-332.

różnienie pomiędzy tymi dwoma wyrażeniami; podobnie mówimy, iż Imam Ali (a) jest nie tylko *sprawiedliwy*, lecz również jest *sprawiedliwośćią*, co oznacza, że sprawiedliwość ucieleśniła się w Imamie Alim.

Kontynuujemy rozważania nad tym, dlaczego ten temat jest tak istotny dla naszego życia. Nadal będziemy opierać się na Świętym Koranie. W codziennym życiu, gdy kupujemy jakieś nowe urządzenie, niezwłocznie zaglądamy do instrukcji obsługi po wskazówki odnośnie jego użytkowania, wierząc, że producent jest najlepszym źródłem informacji. Wydaje się więc logiczne, że muzułmanin zwraca się do Świętego Koranu po wskazówki odnośnie właściwego postępowania w życiu, wierząc, że Stwórca człowieka jest najlepszym przewodnikiem i nauczycielem złożonej natury ludzkiej.

Kolejne wersety dotyczące naszego tematu znajdują się w Surze al-Dhārijāt:

Na ziemi są znaki dla tych, którzy posiadają pewność. I są w waszych duszach. Czy wy nie widzicie? (51:20,21)

Dowiadujemy się, że Bóg daje nam dwa rodzaje znaków, te w świecie fizycznym oraz te wewnątrz nas samych. Wers 20. mówi o znakach związanych z wymiarem fizycznym. Wszechmocny Bóg mówi, że na ziemi znajdują się znaki dla tych, którzy wierzą.

Powstaje pytanie: dlaczego ci, którzy już wierzą, potrzebują ponownego zapewnienia poprzez takie znaki oraz dlaczego ci, którzy w Boga nie wierzą, nie zwracają na nie uwagi, chociaż potrzebują ich bardziej? Wielcy uczeni islamscy odpowiadają, że ci, którzy nie wierzą w Stwórcę jako Pana i Władcę wszechświata, nie zwracają także uwagi na to, co jest wokół nich, ignorując znaki, które są łatwo rozpoznawalne dla wierzących.

W następnym, 21. wersie Sury al-Dhārijāt Pan mówi:

I są w waszych duszach. Czy wy nie widzicie?

Ten wers zwraca uwagę na potrzebę szukania owych znaków w nas samych. Nakazuje się nam jednoznacznie, abyśmy wypatrywali ich także w świecie zewnętrznym, gdyż on również jest dla nas źródłem wskazówek. Staje się więc jasne, że muzułmanin nie powinien skupiać się jedynie na swej duszy, pomijając materialną rzeczywistość, i odwrotnie - nie powinien sądzić, że sprawy materialne są wszystkim, co się liczy.

Na przykład w Indiach żyje wiele osób, które poświęcają cały swój czas na wzmocnianie siły duszy w celu wykonywania czynów, które w normalnych warunkach są niemożliwe. W ten sposób tracą jednak kontakt z rzeczywistością, z codziennym życiem. Muzułmanom nakazuje się co innego. Wiemy, że oba te światy są ze sobą ściśle powiązane i uzupełniają się nawzajem. Gdy naukowiec pracuje w laboratorium nad pożytecznym projektem lub gdy ktoś wykonuje ciężką pracę, aby zarobić na godne życie, wypełnia w istocie polecenie Boga. Jest to jedna z najbardziej charakterystycznych cech Islamu – nie czyni on rozdzielenia pomiędzy codziennością a życiem duchowym.

W dzisiejszym świecie, szczególnie w społeczeństwach zachodnich, dostrzegamy niezliczone przykłady ludzi całkowicie wyalienowanych, odizolowanych od samych siebie w wyniku poszukiwania wszystkiego jedynie w sferze materialnej. W skrajnych przypadkach alienacja ta urasta do takich rozmiarów, że przebywanie sam na sam ze sobą staje się dla człowieka bardzo niepożądane, a wręcz uciążliwe. Dlaczego tak się dzieje? Dlatego że kiedy taki człowiek zostaje sam, w pewien sposób traci kontakt ze światem zewnętrznym, który jest dla niego wszystkim. Obcując ze swą duszą, staje więc w obliczu świata, który nie ma dla niego większego znaczenia. Uciekając przed samym sobą, wielu zwraca się ostatecznie w stronę alkoholu i narkotyków. Osoba zdrowego ducha może przebywać sama, a mimo to nigdy nie będzie samotna. Człowiek, który ignoruje część siebie – swego ducha – w sytuacji sam

na sam ze sobą woli uciszyć swoje sumienie niż stawić mu czoła; alkohol i narkotyki wydają mu się najlepszą drogą ucieczki od siebie. Uciążliwość samotności jest jednym z powodów, dla których niektóre społeczeństwa używają całkowitego odosobnienia jako metody karania przestępców.

Kiedy jednak wierny muzułmanin zostaje sam, nie jest samotny; przebywanie samemu jest przez muzułmanów bardzo doceniane. Daje nam okazję do refleksji, modlitwy, rozważenia swych słabych i mocnych punktów oraz poszukiwania przewodnictwa naszego Pana.

W jednym z hadisów Imam Sadżżād (a) powiedział:

*Gdyby umarło wszystko między Wschodem a Zachodem, nie czułbym się samotny dopóki byłby ze mną Koran.*³

Aby zgłębić nasz temat, kolejny raz zwracamy się do hadisów. To nieocenione dziedzictwo zostało pozostawione przez uczonych, którzy znaleźli wartość uważnego słuchania słów Proroka i Imamów oraz rejestrowania owych przykładów doskonałego muzułmanina i doskonałego człowieka.

Wcześniej omawialiśmy słynną tradycję: *Kto zna siebie, poznał swego Pana.*

Imam Ali powiedział także o wartości samopoznania:

*Wiedza o sobie jest najbardziej korzystną wiedzą ze wszystkich.*⁴

Powiedział także:

Zastanawia mnie osoba, która pilnie poszukuje czegoś co zgubiła,

3. *Usūl al-Kāfi, Kitāb Fadl al-Qur'an*, Muhammad Ya'qūb Kulayni, nr 13.

4. *Mizān al-Hikmah*, Tom 6, str. 140, nr 11903, cytowane z *Ghurar al-Hikam*.

*jednak zgubiła również swoją duszę i nie szuka jej.*⁵

*Zastanawiam się, jak człowiek, który ignoruje siebie (swą duszę), może poznać swego Pana.*⁶

*Gdy wzrasta wiedza człowieka, wzrasta także jego dbałość o swą duszę i robi on, co w jego mocy, aby ją oczyścić.*⁷

*Najwyższa wiedza człowieka, to znajomość siebie.*⁸

5. *Ibid.*, str. 141, nr 11911.

6. *Ibid.*, str. 142, nr 11925

7. *Mustadrak al-Wasā'il*, Tom 11, str. 323, nr 16

8. *Mizān al-Hikmah*, Tom 6, str. 140, nr 11902, cytowane z *Ghurar al-Hikam*.

Korzyści samopoznania

Pierwszą z praktycznych korzyści wynikających z samopoznania jest uświadomienie sobie własnych możliwości i zdolności. Najprostszym przykładem jak wielka jest to pomoc w życiu człowieka może być chociażby fakt powstrzymywania go od obrania sobie kierunku studiów czy zawodu niezgodnego z danym mu przez Boga potencjałem.

Ogromnie ważne jest również zrozumienie przez człowieka, że nie jest, w znaczeniu teologicznym, samowystarczalny. Jest to o tyle istotne, że pozwala człowiekowi pojąć, że niezależnie od tego jak wysoki jest jego status, istnieją niezliczone sytuacje życiowe, nad którymi nie ma żadnej kontroli.

Jeszcze większą wagę ma duchowa wartość samopoznania, która powoduje, że człowiek ma o wiele mniejszą skłonność do popadania w arogancję, bezpodstawną dumę i inne tego typu destrukcyjne postawy. Osoba pozostająca w bliskim kontakcie z własną jaźnią oraz swym Panem jest znacznie lepiej przygotowana na ulepszanie tych aspektów swojego istnienia, które mogą i powinny być ulepszone. Może lepiej ocenić swoje słabości i mocne punkty oraz okazywać wdzięczność za błogosławieństwa, jakich doświadcza.

Samopoznanie jest wielce efektywnym systemem pracy nad sobą; można nawet powiedzieć, że pod wieloma względami podobnym do

terapii „biologicznego sprzężenia zwrotnego”, którą w wielu krajach Zachodu proponuje się pacjentom, od których oczekuje się aktywnego udziału w procesie leczenia lub dla których współczesna medycyna nie oferuje żadnych rozwiązań.

Drugą istotną cechą wiedzy o sobie jest fakt, że wierny muzułmanin zdaje sobie sprawę, że jest niezwykle cennym stworzeniem Boga, a nie tylko jednym z wielu zwierząt zaspokajających swe podstawowe potrzeby. Zatrzymajmy się na moment i rozważmy tę kwestię.

Większość ludzi instynktownie zdaje sobie sprawę z faktu, iż każdej istocie przypisany jest inny poziom doskonałości odpowiadający jej wrodzonym cechom oraz jej miejscu w schemacie wszechświata. Dla przykładu, jabłoń zapewniająca cień lecz nie dająca owoców w porównaniu z jabłonią, która spełnia obydwie te funkcje, uważana jest w nadrzędnym porządku rzeczy za drzewo o niższym statusie doskonałości. Z tego właśnie powodu istnieje prawdopodobieństwo, że zostanie wycięte i zastąpione drzewem, które będzie owocować. Nie sprostalo bowiem swemu potencjałowi, swojemu poziomowi perfekcji. Innymi słowy, mimo że drzewo było pod pewnymi względami użyteczne, zawiodło w tym aspekcie, który odróżniał je od mniej doskonałych drzew, które z natury nie dają owoców.

Ta analogia działa również przy porównywaniu ludzi i zwierząt. Jeśli istota ludzka nie wykazuje cech wyrastających ponad te, które dzieli ze zwierzętami, czyli jedzenie, picie, szukanie wygody, schronienia i przyjemności oraz zapewnienie przetrwania gatunku, wtedy istota ta nie wykorzystuje w całości swojego potencjału.

Podsumowując - jedną z najważniejszych korzyści wpływających z samopoznania jest rozpoznanie wewnętrznych, wyjątkowych cech pozwalających dostrzec, kim w rzeczywistości jesteśmy. Ktoś, kto naprawdę to dostrzegł, nie pozwoli sprowadzić się do poziomu zwierząt, rozumiejąc swoje miejsce w nadrzędnym porządku rzeczy i w oczach

Boga. Ktokolwiek rozpozna swą prawdziwą wartość, nie będzie popełniał grzechów. Jeśli bowiem naprawdę rozumiemy, jak cennymi istotami jesteśmy, poznamy swój ogromny potencjał i szczyty, na jakie możemy się wspiąć. Nie pozwolimy poniżyć się poprzez grzech i uleganie najniższym żądom.

Skoro wspomnieliśmy o ludziach, którzy osiągnęli szczyty doskonałości, spójrzmy, co mówi o nich Imam Ali:

*Ten, kto patrzy na siebie z szacunkiem, patrzy na swe zachcianki z pogardą.*⁹

Innymi słowy, Imam mówi, że kiedy tylko człowiek staje się świadomy siebie, tego ile jest wart i jak szczytne cele może sobie postawić, wtedy zrozumie jak małe i nic nie warte są jego niskie pragnienia i zachcianki. W ten sposób zwalczanie pokus staje się łatwiejsze - oto następny istotny zysk samopoznania.

Kolejny hadis pochodzi z listu, jaki Imam Ali wysłał swemu synowi, Imamowi Hasanowi (a), doradzając mu, co jest dla niego najważniejsze. Słowa te są cenne jak złoto, a my, zwykli muzułmanie, o wiele bardziej potrzebujemy takiej rady niż Imam, do którego adresowany był list:

*Bądź ponad wszystkie niskie czyny, choćby mogły cię doprowadzić do twoich pragnień, ponieważ to, co otrzymasz nie jest nawet w części warte tego, co będziesz musiał oddać. Nie pozwól, aby cokolwiek cię zniewoliło, ponieważ Bóg stworzył cię wolnym.*¹⁰

Oto wersety Świętego Koranu mówiące o ludziach zupełnie straconych:

9. *Nahdż al-Balāghah*, powiedzenie 441.

10. *Nahdż al-Balāghah*, List 31.

Zaprawdę, człowiek jest na drodze zguby, z wyjątkiem tych, którzy uwierzyli i czynili dobre dzieła i zachęcali się wzajemnie do prawdy i zachęcali się wzajemnie do cierpliwości. (103:2,3)

Zarówno Święty Koran jak i hadisy kładą nacisk na wiedzę o sobie oraz korzyści, jakie z niej wynikają. Ponieważ jest wiele dobrych interpretacji Koranu, my postaramy się prześledzić uważnie słowa Imama Alego.

Imam ostrzega nas przed śmiertelnym niebezpieczeństwem, które dla naszych dusz stanowią niegodne czyny. One zanieczyszczają i zniewalają naszego ducha. Napomina nas, abyśmy uważali na czyny, które choć atrakcyjne są tak ponizające, że w sensie duchowym traci się przez nie o wiele więcej niż zyskuje w chwilowej przyjemności. W ostatnim zdaniu hadisu Imam mówi swemu synowi i nam, że ludzka wolność jest tak cennym i wartościowym darem od Boga, że wszystko, co prowadzi do zniewolenia, nie leży w naszym interesie. Chwila przyjemności mija, podczas gdy ogromna szkoda pozostaje.

Kontynuujmy nasze rozważania nad korzyściami płynącymi z samopoznania. Większość ludzi instynktownie zdaje sobie sprawę z istnienia dwóch aspektów ich życia: materialnego oraz duchowego. Jednakże ogromna część z nich nie rozumie bądź nie wierzy, że ten drugi aspekt jest nieporównywalnie ważniejszy.

W Islamie sprawy duchowe odgrywają rolę nadrzędną. Człowiek może pod względem materialnym być produktywnym członkiem społeczeństwa, jeśli jednak trawi go wewnętrzne zepsucie, nie będzie godny miana muzułmanina. Nie dziwi więc fakt, iż Islam tak wielki nacisk kładzie na świadomość chorób duszy i ochronę przed nimi. Ochrona ta rozszerzana jest na wszelkie czyny, jakkolwiek mało znaczące mogłyby się one wydawać.

Niektórzy sądzą, że pewne czyny nie mają żadnego negatywnego wpływu na ludzką duszę z racji ich rzekomo małego znaczenia. Islam

jednak uczy nas, że każde działanie, każde słowo, jakie człowiek wypowiada, wywiera wpływ na jego serce i ducha, wzmacniając lub osłabiając wiarę i oczyszczając bądź zanieczyszczając duszę. Słowa wypowiedane w celu naprowadzenia zagubionej duszy są wartościowe zarówno dla niej, jak i dla osoby, która te słowa wypowiada. Obydwie osoby korzystają, chociaż każda z nich w inny sposób.

Kiedy Prorok posyłał Imama Alego do Jemenu, powiedział:

*O Ali! Nie walcz z nikim, dopóki nie zaprosisz go [do Islamu] i przysięgam na Allaha, że jeśli On poprowadzi kogoś do Islamu poprzez Ciebie, będzie to cenniejsze niż wszystko nad czym słońce wschodzi i zachodzi.*¹¹

Jest więc jasne i jednoznaczne, że najważniejszym wymiarem naszego istnienia jest dusza, Boski dar, na który nasze czyny i myśli mają bezpośredni wpływ.

Niektórzy uważają za swoistą skrajność to nauczanie Islamu, które twierdzi, że powinniśmy uważać również na efekty, jakie wywierają na duszę myśli. Mówi się często, że w większości przypadków, jakkolwiek złe i nieczyste byłyby nasze myśli, nie będą one miały znaczenia dla Boga, dopóki nie zmienimy ich w czyn. Skoro jednak źródło uczynków tkwi w duchu, muzułmanów przestrzega się przed pomniejszaniem wagi intencji. Oczywiście, prawodawstwo islamskie, poza niezmiernie rzadkimi i jasno zdefiniowanymi wyjątkami, nie przewiduje żadnej kary tylko za myśli czy poglądy. Jednakże, z punktu widzenia etyki, człowiek powinien usuwać także nieczystości swego charakteru, a nie tylko zachowania.

Niesamowicie złożona natura ludzka jest w Islamie poddawana

11. *Mizān al-Hikmah*, tom 10, str. 325, nr 20835.

ogładowi przez dwa odrębne systemy zasad:

- *Fiqh*, czyli islamskie prawodawstwo;
- *Achlāq*, czyli etyka.

Obowiązkowe zasady *Fiqh* obejmują minimalne, konieczne warunki ludzkiej doskonałości. Dla ludzi aspirujących do wyższych poziomów perfekcji, boskie przewodnictwo zawiera się w kolejnym systemie zasad, *Achlāq*, obejmującym zarówno sprawy świata jak i duszy oraz zapewniającym wskazówki pomocne przy dążeniu do duchowych wyżyn. Te dwa systemy zasad zarządzające życiem muzułmanów mają nieco inne cele. Dla przykładu, podczas gdy lenistwo nie jest zakazane przez *Fiqh*, pod względem moralnym jest stratą cennego czasu i przeszkodą w duchowym rozwoju, a więc jest niedopuszczalne. Innym przykładem ilustrującym tę różnicę może być modlitwa nocna, która jest dla muzułmanów bardzo zalecana. Nie jest ona obowiązkiem według *Fiqh*, ale jest obowiązkowa w *Achlāq*. Od tych, którzy dążą do doskonałości, oczekuje się bowiem przygotowania duchowego poprzez wykonywanie pewnych zadań, przykładowo wstawania w mrokach nocy, aby poświęcić modlitwę Panu wszechświata.

Fiqh jest więc zbiorem podstawowych praw, których przestrzeganie wymaga się od wszystkich muzułmanów i które stanowią pierwszy krok w stronę rozwoju. Przestrzeganie praw *Fiqh* nie jest szczególnie trudnym zadaniem. Islam nie jest bowiem sam w sobie trudną religią.

Istnieją jednak również takie jednostki, które przestrzegają praw *Fiqh*, lecz po uchwyceniu cząstki światła pragną od razu lecieć wprost do jego źródła. Dla tych uwznioślonych dusz Islam przewiduje *Achlāq*. Te osoby zaczynają uważać za obowiązkowe uczynki, które są zalecane (*mustahabb*). Dodatkowo odmawiają sobie pewnych rzeczy, które nie zostały jasno zabronione przez *Fiqh*, jednak mogłyby stanowić przeszkodę na drodze do światła, do perfekcji.

Przykładem na destrukcyjne myśli lub cechy duchowe niezakazane

przez *Fiqh* jest zazdrość, która sama w sobie nie podlega karze według islamskiego prawodawstwa. Nie będziemy też za nią odpowiadać w życiu przyszłym. Pewne czyny wynikające z zazdrości mogą być jednak zakazane.

Prorok powiedział:

*Jeśli jesteście nastawieni pesymistycznie, niech to was przed niczym nie powstrzymuje; jeśli jesteście wobec kogoś podejrzliwi, nie wydajcie sądów na tej podstawie; jeśli zaś komuś zazdrościcie, nie prześladowajcie go.*¹²

Zazdrość została nazwana „więzieniem duszy”¹³ i stanowi ona tak wielką przeszkodę dla duchowego rozwoju człowieka, że nie ma dla niej miejsca w *Achlāq*.

Znajdujemy także przykłady myśli będących obiektem obydwu zbiorów zasad rządzących życiem muzułmanów. Jedną z nich, uważaną za wielki grzech, jest rozpacz wyrażająca się brakiem nadziei na pomoc Boga. Istnieje wiele hadisów na ten temat, według których jest to grzech tak poważny, że uważany jest za formę *kufir*, czyli niewiary w Boga. Są tego różne powody. Z czysto psychologicznego punktu widzenia osoba pozbawiona nadziei na przebaczenie Pana nie ma pobudek do ratowania siebie czy społeczeństwa od swych występków. Nawet w obowiązkowych praktycznych prawach (*Fiqh*) muzułmanom zabrania się utraty wiary w przebaczenie Boga. Mówi się, iż tego typu myśli są jedną z najskuteczniejszych broni Szatana, który cieszy się w obliczu zagubionej duszy pozbawionej wiary w łaskę swego Pana.

Kolejnym poważnym grzechem wyrażającym się głównie w myślach jest uważanie siebie za osobę, której nie dotyczą kary czy prawa Boga; po-

12. *Bihār al-Anwār*, tom 77, str. 153.

13. *Mizān al-Hikmah*, tom 2, str. 422, nr 3902.

strzeżenie siebie jako pana swego losu, któremu grzech uchodzi na sucho.

W Świętym Koranie czytamy:

Oni planowali i Bóg planował, a jest On najlepszym z planujących. (3:54)

Nie możemy więc myśleć, że stoimy ponad sprawiedliwością Boga. Wszystkie próby oszukiwania siebie w tej kwestii są próżne. Jednym ze słów użytych w tym wersecie jest *makr*, które w odniesieniu do człowieka oznacza oszustwo, użyte jednak w odniesieniu do Boga znaczy planowanie w sposób niewinny, ale skuteczny. Przykładem może być jeden z epizodów z życia Proroka - próba zabicia go przez Kurajczytów. Uknuli oni bardzo dokładnie swój plan, a w celu rozłożenia winy i uniknięcia konsekwencji wysłali jako zamachowców po jednej osobie z każdego plemienia. Byli oni przekonani, że taki schemat działania powstrzyma zwolenników Muhammada od wypowiedzenia wojny winowajcom. Jednakże, z łaski Boga, Archanioł Gabriel ujawnił owe plany Prorokowi, który opuścił miasto, a Ali postanowił nocą zająć jego miejsce w łóżku.

Trzecią z głównych korzyści samopoznania według Islamu jest wiedza, iż duchowy aspekt naszego istnienia jest aspektem najistotniejszym, a wpływ na naszego ducha mają nie tylko nasze czyny, ale również myśli i poglądy. Musimy więc uważać na nie i robić użytek z naszej mądrości, aby uniknąć wielu pułapek zastawionych na duszę.

Czwartą korzyścią jest zrozumienie, że nie jesteśmy dziełem przypadku. Jeśli głęboko rozważymy swój byt, dojdziemy nieuchronnie do wniosku, iż nie moglibyśmy zostać powołani do istnienia dzięki nam samym lub tylko w wyniku związku naszych rodziców, gdyby nie Boski Plan. Naturalnie człowiek zawsze poszukiwał celu swego życia, a poprzez kontemplację stworzenia nareszcie zdaje sobie sprawę z tego, że każdy z nas stanowi niepowtarzalną jednostkę z niepowta-

rzalną misją życiową. Nie zostaliśmy stworzeni ani przypadkowo, ani na próżno. Uzbrojeni w tę wiedzę jesteśmy lepiej przygotowani na zmaganie się z codziennością i na wypełnianie miłych Bogu uczynków, które nadają życiu wartość i znaczenie.

Piątą korzyścią jest ogromna pomoc w prawdziwym docenieniu tego elementu świadomości, który jest decydującym w procesie duchowego rozwoju i oczyszczenia. Poprzez samopoznanie jesteśmy w stanie kultywować i rozwijać naszą samoświadomość, którą czynniki zewnętrzne mogłyby przysłonić w taki sposób, że nie moglibyśmy jej kontrolować.

Jedną z charakterystycznych cech człowieka jest to, iż doświadczając rzeczy zarówno zmiennych, jak i stałych, często nie jest on świadomy tych drugich. Dzieje się tak dlatego, aby nasza uwaga nie skupiała się cały czas na znanych już nam rzeczach i abyśmy byli w stanie przyjmować rzeczy nowe. Oczywiście jest możliwe skupianie się na więcej niż jednej rzeczy naraz, Bóg stworzył nas w ten sposób, abyśmy zwracali uwagę na nowe sprawy. Na przykład, kiedy wkładamy zegarek na rękę, jesteśmy go świadomi, ale po jakimś czasie tracimy ową świadomość aż do czasu gdy, chcemy zobaczyć, która jest godzina. Podobnie, czujemy wagę naszych ubrań tylko w momencie, kiedy je wkładamy. Czujemy się głodni lub syci poprzez zmiany w rozmiarze żołądka.

Powinniśmy korzystać z tej cechy również w naszym życiu duchowym. Są czasy, kiedy na duszę człowieka spadają poważne katastrofy, choć nie jest on tego świadomy. Znamy przypadki ludzi, którzy są całkowicie zagubieni w swym życiu, jednakże nie zdają sobie z tego faktu sprawy. Takie osoby mogą dojść do punktu, w którym przestają zupełnie wierzyć w Boga i nie są nawet świadomi takiej wewnętrznej zmiany, która się w nich dokonała. Dzieje się tak, ponieważ ludzie stworzeni są w taki sposób, że skupiają się na nagłych zmianach o wiele bardziej niż na zmianach subtelnych. Człowiek może przejść drastyczne zmia-

ny, które nie od razu staną się dla niego oczywiste. Dobrym przykładem jest kłamstwo. Większość ludzi nie jest w stanie skłamać bez poczucia dyskomfortu przeradającego się w żal, szczególnie we wczesnych etapach swego dzieciństwa, a tym bardziej jeśli robią to po raz pierwszy. Jednakże kiedy człowiek powtarza to zachowanie, dusza oswaja się z jego efektami i człowiek może kłamać, zdradzać i oszukiwać bez wysiłku czy wyrzutów sumienia. Co gorsza, często nie będzie w ogóle świadomy zmiany, jaka w nim nastąpiła. Samopoznanie pozwala na dostrzeżenie owych przemian, dając człowiekowi szansę poprawienia wad swego charakteru i powrotu na ścieżkę Boga.

Niestety, w przypadku większości ludzi jedynie katastrofalne wydarzenia w ich życiu osobistym mogą uświadomić im ich wady. Z uzbrojonymi w *ma'rifat al-nafs* tak się nie stanie. Dbając o swą świadomość, będą w porę dowiadywać się o zachodzących w ich życiu wewnętrznym subtelnych zmianach i w razie konieczności będą mogli podjąć odpowiednie środki zaradcze.

Wszchemocny Bóg mówi nam w Świętym Koranie:

Zło będzie końcem tych, którzy czynili zło, ponieważ odrzucali oni znaki Boga i wyśmiewali się z nich. (30:10)

Od ludzi zależy czy ulegną zniszczeniu, czy osiągną szczęście i pokój. Zależy to od tego, czy są świadomi samych siebie, swoich czynów i co najważniejsze od tego, czy są przez cały czas świadomi Boga.

Szóstą korzyścią samopoznania jest to, że spełnia ono rolę bramy do świata niematerialnego czy też duchowego. W momencie, kiedy przekraczamy bramę, odnajdujemy rzeczy, które z czysto materialnego punktu widzenia nie mają żadnego sensu. Przykładem może być sumienie, zupełnie niewytłumaczalne przy pomocy materialistycznych praw. Jakże wspaniałą rzeczą jest to, że wszyscy ludzie, niezależnie od cza-

sów w jakich żyli, kultury czy religii, w jakich się wychowali, słyszą ten sam wewnętrzny głos; instynktownie zdają sobie sprawę z tego, co jest dobre, a co złe. Każdy uważa ucisk i niesprawiedliwość za coś złego, sprawiedliwość natomiast za coś dobrego i pożądanego; nawet ci którzy sami byli niesprawiedliwi, żądają, aby z nimi obchodzić się sprawiedliwie.

Dzięki samopoznaniu dochodzimy do zrozumienia, iż wszystko poza człowiekiem ma swą wrodzoną naturę, której nie można zmienić. Na przykład, kamień zawsze będzie kamieniem, niezależnie od tego, ile obróbkę przejdzie. Z ludźmi natomiast jest całkiem inaczej. Chociaż wszyscy dziedziczymy mniej więcej ten sam rodzaj fizycznego ciała, nasze natury są różne. Wiemy, że w Dniu Sądu, kiedy sprzed naszych oczu ostatecznie usunięta zostanie zasłona, zobaczymy siebie oraz innych takimi, jakimi są naprawdę. Ujawniona zostanie ich prawdziwa natura. W Świętym Koranie czytamy:

W dniu, kiedy zbadane zostaną wszystkie rzeczy skryte. (86:9)

Inny wers:

Tego Dnia, kiedy zadną w trąbę, przybędziecie grupami. (78:18)

Według hadisów ludzie będą pogrupowani zgodnie z ich prawdziwą naturą. Niektórzy z nich będą wyglądać jak psy czy małpy. Inni upadną niżej niż robactwo, jednak niektórzy będą mogli osiągnąć status wyższy od aniołów. Wiemy, że w Islamie ludzie nie są ocenieni jednakowo. Człowiek może (poprzez swoje poniżające czyny) stanąć w szeregu z najniższymi ze zwierząt, może także wznieść się w oczach Boga wyżej niż anioły.

Według innych światopoglądów wszystkie istoty ludzkie są jedna-

kowe. Syjoniści i ich ofiary, Serbowie i ich ofiary, wszyscy uważani są za ludzi z takimi samymi prawami i wszystkich należy szanować. W Islamie jednak rozróżnia się dwa poziomy ludzkości, a tym samym dwa poziomy reguły, związków, itd. Istnieją więc podstawowe reguły mające zastosowanie wobec wszystkich istot ludzkich, wyrastające z ich wrodzonych praw uzyskanych w wyniku prostego faktu, iż urodzili się ludźmi. Drugi jednak poziom reguły stosuje się wobec prawdziwych istot ludzkich, które poprzez pobożne życie osiągnęły etap niedostępny dla tych, którzy tej pobożności nie zachowali. Podstawowym powodem takiego stanu rzeczy jest to, że relacja pomiędzy Stwórcą a człowiekiem jest bardzo szczególna. Bóg przyznaje pewne prawa wyłącznie tym, którzy kroczą Jego ścieżką.

Jednym z aspektów takiej relacji jest umożliwienie ludziom przez Najwyższego zrozumienia swej prawdziwej natury i charakteru tego życia. Istnieją także wielkie przywileje nadawane prawym ludziom, które nie zostały nadane nawet aniołom. Dla przykładu, kiedy Szlachetny Prorok wstąpił do Niebios podczas nocy *mi'rādż*, towarzyszył mu Archanioł Gabriel, który nie mógł wkroczyć do pewnych miejsc i wymiarów, ponieważ zgodnie z jego słowami cytowanymi przez Proroka:

Gdybym poszedł nawet o długość palca dalej, splonąłbym.¹⁴

W Świętym Koranie czytamy, że gdy Prorok wzniósł się do Niebios, zbliżył się do Pana wszechświata tak blisko, jak jest to tylko możliwe w przypadku istoty ludzkiej:

Następnie zbliżył się i pozostał w zawieszaniu w odległości dwóch łuków lub jeszcze bliżej; i wtedy objawił swojemu słudze to, co objawił. (53:8-10)

Nie powinniśmy w tym miejscu zapominać, iż w Świętym Ko-

14. *Al-Asfār al-Aqlījaʿ al-Arbaʿah*, Sadr al-Din Szirazi, tom 6, str. 300.

ranie Pan przemawia do nas często w przenośni, szczególnie w tych sprawach, które wybiegają poza zrozumienie przeciętnego człowieka. Wspomniana tutaj odległość powinna być więc traktowana właśnie w ten sposób – oznacza to, że Prorok znajdował się jedynie dwa etapy od ujżenia Pana wszechświata w całej Jego Chwale.

Takich właśnie kwestii uczy samopoznanie, będące, jak już wspomniano, bramą do niematerialnego, metafizycznego świata.

Przyjrzelśmy się więc niektórym naukom Islamu dotyczącym różnorakich związków między ludźmi, a ich Stwórcą. Zobaczyliśmy także, jak samopoznanie pomaga w otwarciu wrót świata duchowego, ukazując zapierający dech w piersiach widok tym, którzy zdecydują się te wrota przekroczyć. O tych zaś, którzy wybierają inne życie, pograżając się w grzechu, Święty Koran mówi:

Stworzyliśmy dla Piekła wielu spośród dzinnów¹⁵ i ludzi: oni mają serca, którymi nie pojmują; oni mają oczy, którymi nie widzą; oni mają uszy, którymi nie słyszą; oni są jak bydło. Nie, oni są jeszcze bardziej zblakani, są całkowicie beztroscy. (7:179)

Ci, którzy całkowicie zapominają o swoim Panu i duchowych aspektach siebie, nazywani są przez Koran „martwymi”, ponieważ spośród dwóch aspektów naszego życia, materialnego i duchowego, ten ostatni jest nieporównywalnie bardziej istotny. Pouczani jesteśmy, iż aby być prawdziwie żywymi i świadomymi w tym świecie, powinniśmy wierzyć we Wszechmocnego Boga, Jego słowa oraz Jego ostatniego Proroka:

15. Dżinny to termin, jakiego Koran używa na określenie pewnych istot niedostrzeganych przez ludzi. Może to wynikać z natury owych istot, mogą być one stworzone z innych rodzajów materii. Posiadają także wolną wolę. Niektóre z nich są wierzącymi, inne zaś niewierzącymi.

O wierzący, przyjmujcie słowa Boga i Jego Proroka, kiedy on wzywa was do tego, co wam daje życie. (8:24)

Niektórzy ludzie posiadają jedynie fizyczne życie, dlatego też są w stanie pojąć jedynie fizyczne, materialne rzeczy; inni mają życie zarówno fizyczne, jak i duchowe i są w stanie zrozumieć obydwie te wymiary.

Biorąc pod uwagę wielce konstruktywną rolę, jaką w życiu ludzi odgrywa religia, nakreślając ramy postępowania, a także światopogląd, jaki prezentuje ona wiernym, aby prowadzić ich przez życie, ilość osób odrzucających swą wiarę w dzisiejszym świecie jest zdumiewająca. Niektórzy obawiają się, że tracą swą „wolność”, którą religia według nich im odbiera i staną się niewolnikami. Wszyscy jednak jesteśmy w ten czy inny sposób niewolnikami. Niektórzy służą Bogu, inni pieniądzom, władzy, swym pożądanom, itd. Sposobem na prawdziwą wolność jest więc słuchanie Boga i Jego nakazów, które uwalniają nas od innych „bogów”. Zadowalanie wielu panów nie jest łatwe, jednak zadowolenie jednego, szczególnie takiego, który umacnia człowieka, nie jest trudnym przedsięwzięciem. Człowiek, który wybiera Boga, przestaje być niewolnikiem innych, osiąga natomiast pierwszy stopień majestatu. W pewnym hadisie czytamy, iż:

Służba jest substancją, której esencję stanowi majestat.¹⁶

Prorok Islamu był sługą Wszechmocnego Boga z wyboru. Dajemy temu wyraz, mówiąc w naszych codziennych modlitwach: „Świadczę, że Muhammad jest Jego sługą i Wysłannikiem”. Ten rzekomo zniewolony człowiek zmienił historię świata. Z powodzeniem zwalczał siły sprzeciwiające się Bogu i czuł się zaszczycony, oddając Bogu pokłon.

16. *Mizān al-Hikmah*, tom 6, str. 13, nr 11317

Kiedy ktoś wybiera życie bez religii, bez relacji ze Stwórcą, jego nagrodą jest wszystko, tylko nie wolność. Święty Koran ostrzega nas:

Czy ty widziałeś tego, który wziął sobie swoją namiętność za boga? Czy ty będziesz dla niego opiekunem? Czy sądzisz, że większość z nich słyszy albo rozumie? Oni są jak bydło; nie, oni raczej zblądziły z drogi. (25:43-44)

Bóg przytoczył jako przykład pewnego człowieka, o którego sprzeczały się współwłaściciele i innego, poddanego tylko jednemu człowiekowi. Czy ich warunki są jednakowe? Chwała Bogu! Lecz większość ludzi nie wie. (39:29)

Nasze rozważania zakończymy słowami przypisywanymi Imamowi Alemu, które pięknie ukazują istotę samopoznania:

*Lekarstwo jest w tobie, lecz ty tego nie wiesz,
choroba zaczyna się w tobie, lecz jesteś jej nieświadomy.
Jesteś jasną księgą, której
litery ujawniają to, co skryte.
Czy myślisz, że jesteś małą istotą,
podczas gdy istnieje w tobie wielki świat?¹⁷*

17. *Insān Kāmil*, Szahid Murtada Mutahhari, str. 203.

Duch

Zrozumiawszy istotę ducha (*rūh*) i życia duchowego, naturalne będzie kontynuowanie naszych rozważań w tym temacie. Kwestia ducha jest jednym z najstarszych problemów trapiących umysł człowieka. Nawet najwcześniejsi ludzie świadomi byli istnienia w sobie pewnej niematerialnej jednostki. Uzmysławiali sobie różne stany i poziomy świadomości, a poprzez porównywanie snu i śmierci z normalnym stanem jawy dochodzili do pewnych wstępnych wniosków. Pomni byli także faktu, iż ludzie różnią się od zwierząt tym, że te ostatnie nie wykazują wolnej woli i mądrości. Zwierzęta zdawały się po prostu podążać za swymi instynktami. Ludzie myśleli także o snach. Szczególnie intrygowały ich sny, które się sprawdzały. Choć nie byli zdolni tego wyartykułować, mieli przecucie, że może to wynikać z faktu, iż pewna część osoby opuszcza ciało, przemierzając przyszłość.

Wraz z rozwojem ludzkich społeczeństw, tego typu problemy podjęte zostały przez filozofów, biegłych w myśleniu i refleksji. Filozofia podeszła do tej kwestii, stawiając najpierw pytanie: czy duch jest, czy nie jest materialny? Innymi słowy czy to zjawisko jest częścią naszych ciał, czy też nie? Rzeczy materialne mają charakterystyczne właściwości, mogą być na przykład dzielone na mniejsze części przy użyciu odpowiednich środków. Wiadomo było także, że jeśli człowiek straci

kończynę, pozostaje zasadniczo tą samą osobą, choć z pewnym upośledzeniem. Nie zmienia to jego postrzegania własnej osobowości. Wielu filozofów doszło więc do wniosku, iż dusza jest niezależna od ciała. Teoria ta została umocniona przez refleksję nad wyobrażeniami o „ja”, „mój”, „mnie”, jako wyróżniającymi cechami osobowości. Czy osobowość, owa jednostka istoty ludzkiej, jest materialna czy nie?

Tak jak w przypadku utraty kończyny filozofowie wiedzieli, że ludzie nawet tracąc część siebie, pozostają sobą. Wszyscy zdajemy się posiadać rozumienie siebie jako całości, jako czegoś niepodzielnego i prostego. Kiedy ścinamy sobie włosy, nie umniejsza to w niczym naszej osobie. To, czym jesteśmy, nie znalazło się nagle na podłodze u fryzjera.

Rozważmy inny przykład ilustrujący ten temat. Jeżeli człowiek popełnia zbrodnię, zwłaszcza tak straszną, jak planowane masowe morderstwa, jakich dopuścili się naziści podczas drugiej wojny światowej, spodziewamy się, że zostanie on doprowadzony przed oblicze sprawiedliwości, nawet jeśli popełnił swą zbrodnię pół wieku temu.

Nauka mówi nam, że komórki przeciętnego człowieka są prawie w całości odnawiane co sześć lat. W sensie fizycznym nie jesteśmy więc tymi samymi istotami, jakimi byliśmy jeszcze dziesięć lat temu. Dlaczego w takim razie nazistowski oficer, którego ciało nie jest już tym, które dopuściło się przerażających czynów, miałby być sądzony i ukarany? Intuicyjnie rozumiemy, że poprzez taką „wymianę” nie tracimy części naszej osoby. Jedność tożsamości, którą odczuwamy, nie jest uzasadniona tylko fizyczną ciągłością¹⁸.

18. Niektórzy filozofowie zaprzeczający duchowej substancji odwołują się do ciągłości fizycznej, aby uzasadnić jedność naszej tożsamości. Według nich ciało jest stopniowo zmieniane przez nowe komórki, proces ten jednak zachodzi tak powoli, że nie czujemy żadnej zmiany w poczuciu jedności. David Hume na przykład porównuje ciało do

Wydaje się więc, że panuje powszechne uznanie faktu, że to, co stanowi osobę, jest stałe i odpowiedzialne zarówno za ciało człowieka, jak i jego ducha. Ponieważ są one ze sobą bardzo ściśle powiązane i ponieważ ludzie są tak głęboko uwikłani w świat materialny, mamy tendencję do utożsamiania się raczej z ciałem niż z duchem. Według Islamu nie ma żadnych wątpliwości, że duch stanowi esencję osoby, ciało zaś jest pojazdem dla manifestacji duszy w tym świecie oraz środkiem dla jej działań.

Badając naszą wiedzę dochodzimy do szeregu dowodów na istnienie ducha. Jeśli udowodnimy, że wiedza nie jest materialna, stanie się jasne, że nie jesteśmy tylko ciałami. Wiadomo na przykład, że większej rzeczy nie można umieścić w rzeczy mniejszej. Duże pudełko może pomieścić w sobie mniejsze, odwrotnie jest to niemożliwe. Wyobraźmy więc sobie, że patrzymy na piękny las, ciesząc oczy widokiem wszystkiego, co znajduje się przed nami. Później, kiedy przypomnimy sobie to doświadczenie w całej jego wspaniałości, małej myśli nadawany jest rozmiar lasu, który jest teraz w pewien sposób przechowywany w naszej pamięci. Idea, obraz czy doświadczenie lasu mieści się w naszym umyśle mającym przecież ograniczone rozmiary. Może nas zastanawiać, jak cały las ze wszystkimi swoimi cechami mieści się w naszej świadomości.

Nie wyjaśnia tego wyobrażenie małych mikrofilmów zawierających statku „Queen Mary” pokonującego drogę od jednego portu do drugiego, podczas której wszystkie części statku zostają stopniowo wymienione. Kiedy statek dobija do drugiego portu, nie posiada już żadnej ze swych pierwotnych części, jednak obserwatorzy błędnie uważają go za ten sam. Oprócz argumentów, jakie przedstawiłem przeciwko takiemu pogładowi w niniejszej pracy, istnieją także inne. Na przykład, aby pogląd ten był prawdziwy, obserwatorzy oceniający czy statek jest tym samym, musieliby być niezmienni, a taką rolę może odegrać jedynie duch.

obrazy tego, co widzimy i przechowywanych w naszych umysłach. Nawet najmniejsze mikrofilmy posiadają bowiem wymiar, który zebrany razem, prędzej czy później, nie zostawi w umyśle miejsca na nic więcej. Ponadto, w przypadku mikrofilmów potrzebne są nam środki ich odtworzenia. Potrzebujemy również zdolności postrzegania rzeczy w ich rzeczywistych rozmiarach. Istnieje wielka różnica między patrzeniem na mały obrazek lasu, a patrzeniem na sam las.

Jest to dość trudna kwestia łamiąca głowy wielu naukowcom. W istocie, sondaż przeprowadzony niedawno wśród czołowych naukowców, włączając w to laureatów nagrody Nobla, wykazał, że większość z nich, jako najważniejsze pole badań w następnej dekadzie, wskazała psychobiologię.

Wiadomo, że neurony w naszym mózgu poprzez sensory wysyłają sygnały elektryczne, za pomocą których wchodzi w interakcje z miliardami innych komórek. Fale mózgowe mogą zostać zmierzone i przestudiowane; natura przechowywania informacji nie jest jednak dobrze rozumiana.

Powtarzane czynności człowieka, na przykład sportowca w intensywnym treningu wymagającym wielokrotnego powtarzania tego samego rodzaju ruchów, pozostawiają w rzeczywistości fizyczne ślady w fizjologii mózgu tak, jak uczyniłby to strumień wody po długim czasie przemierzania tej samej drogi. Umożliwia to sportowcowi wykonywanie trudnych zadań bez „myślenia” czy większego wysiłku koordynacyjnego. Wyjaśnia to jednak tylko część procesu. Jest to w pewnym sensie system połączeń, a nie proces poznania, przechowywania i odtwarzania informacji. W jakiej formie przechowywane są takie umiejętności jak u sportowca, nie jest wciąż do końca zrozumiałe.

Pytanie łamiące wiele głów brzmi: Czy fizyczny mózg jest bramą do czegoś innego, czy też jest wszystkim, co istnieje, końcem wszystkiego co ma związek z poznaniem? Mam nadzieję, że zrozumieliśmy,

jak odpowiedzieć na to pytanie bez wdawania się w szczegółowe dyskusje filozoficzne.

Istnieje wiele innych sposobów na to, aby udowodnić, że wiedza nie jest materialna. Na przykład, wiedza nie podlega zmianom tak jak każda rzecz materialna. Załóżmy, że w tym momencie jest sobota. Posiadasz wiedzę o tym, że czytasz tego dnia książkę o samopoznaniu. Wiedza ta jest prawdziwa dzisiaj i pozostanie tak samo prawdziwa jutro, po tygodniu, roku czy nawet po dwudziestu latach. Kiedy coś zapominamy, oznacza to, że pewnych konkretnych danych nie można łatwo uzyskać z magazynu, jakim jest pamięć. Nie oznacza to jednak, że nasza wiedza uległa zmianie.

Przyjrzyjmy się innej sytuacji. Załóżmy, że masz znajomego, którego spotkałeś dwa lata temu. Utworzyłeś sobie w umyśle jego wizerunek. Kiedy myślisz o tamtym konkretnym spotkaniu, jego wizerunek przychodzi ci na myśl z dokładnymi szczegółami, ponieważ nic nie wpłynęło na ów obraz w twoim mózgu. Gdybyś spotkał go teraz na ulicy, wciąż utożsamiałbyś go z obrazem przetrzymywanym w twoim umyśle. Gdyby w tej nabytej wiedzy nastąpiła jakaś zmiana, nie rozpoznałbyś swojego znajomego.

Należy w tym miejscu odnotować, że żadne dane nie są traczone w podświadomej warstwie umysłu, nawet jeśli nie jesteśmy w stanie ich przywołać. Ważne jest zdanie sobie sprawy z faktu, że dane te wciąż są bezpiecznie przechowywane w pamięci. W celu ich przypomnienia potrzebny jest pewien rodzaj treningu i praktyki umysłowej. Nie będę tego w tej chwili rozwijać; chcę tylko powiedzieć, że możliwa jest utrata wiedzy na świadomym poziomie rozumienia i możliwe jest poczucie, iż wiedza ta została zaciemniona. Szczegóły wizerunku osoby mogą zostać stracone, wciąż jednak tę osobę pamiętamy. Dowodzi to, że wiedza nie jest materialna, ponieważ wszystko co materialne ulega zmianom.

Prawdą jest, że dużej masy substancji nie można umieścić w małym pojemniku czy naczyniu; tak samo prawdziwy jest fakt, iż nasza wiedza nie może zostać zmieniona ani podzielona na mniejsze porcje. Wszystko to dowodzi, że wiedza nie jest materialna. Dlatego też my, jako właściciele wiedzy, również nie możemy być tylko materialni. Niemożliwym jest założenie, że jesteśmy wyłącznie ciałami, skoro jesteśmy właścicielami niematerialnej wiedzy.

Istnieje jeszcze jeden sposób, aby to udowodnić. Zadajmy sobie pytanie: czy rzecz materialna, taka jak długopis, może posiadać wiedzę o sobie czy otaczającym ją świecie. Odpowiedź jest oczywista: nie. Wiemy, że zewnętrzna powierzchnia długopisu nie jest świadoma swego wnętrza i vice versa. Dotyczy to również dwóch lub więcej długopisów. Nie możemy powiedzieć, że są one częściami jednego długopisu. Książka na przykład nie jest pojedynczą rzeczą. Składa się bowiem z wielu rzeczy, z wielu atomów zgromadzonych w czymś, co wydaje się jednością, a jednak nią nie jest; a nawet gdyby była, wciąż nie posiadałaby wiedzy o sobie.

W swym historycznym liście do Gorbaczowa (31.12.1988), imam Chomeini (a) uczynił filozoficzną uwagę na temat świata materialnego i niematerialnego. Zwrócił uwagę Gorbaczowa na logiczne porównanie duszy – jednostki niefizycznej z posągiem – jednostką fizyczną. Imam Chomeini, który był zdania, że nie wszystko można przeanalizować i zbadać na podstawie materii, poprosił Gorbaczowa, aby ten rozważył przykład posągu nieposiadającego wiedzy. Każda strona posągu jest skryta przed innymi jego stronami¹⁹.

Powinniśmy rozważyć to z perspektywy filozofii, można to jednak zrozumieć i bez niej. Rzecz materialna nie posiada wiedzy o sobie ani też o świecie zewnętrznym. Nie jest tak jednak w przypadku istot ludzkich. Człowiek ma poczucia „ja”, nawet myśląc o filozofii, matematy-

19. *Avāye Tawhīd*, str.11.

ce, historii, itd. Kiedy świadomi jesteśmy samych siebie, jesteśmy również świadomi świata zewnętrznego.

Istnieją także doświadczalne dowody istnienia ducha. Z pewnością każdy słyszał to i owo o hipnozie. Wiąże się ona z wezwaniem duszy, aby coś uczyniła. Hipnotyzer wprowadza człowieka w stan snu, a następnie każe mu coś zrobić. Jest w stanie kazać mu wykonywać swoje polecenia, może na przykład sprawić, żeby zahipnotyzowany cofnął się dziesięć lat wstecz i opowiedział, co wydarzyło się, kiedy chodził jeszcze do szkoły. Może nawet sprawić, aby człowiek w stanie hipnozy mówił językiem, którego nie zna. Hipnoza jest też wykorzystywana jako środek pozwalający dowiedzieć się, co dzieje się w innych miejscach. Na przykład, osoba w stanie snu hipnotycznego wysyłana jest do swojego miejsca zamieszkania, aby opisała, co robi jej matka. Gdy porównuje się potem szczegółowy opis podany przez tę osobę z wersją wydarzeń matki, są one zbieżne. Hipnozy używa się także, aby wyleczyć pewne zaburzenia psychiczne, czasami służy też jako źródło rozrywki.

Nie znaczy to, że może tego dokonać każdy człowiek twierdzący, że posiada takie umiejętności. Twierdzenia te mogą być fałszywe, a taki człowiek okaże się zwykłym szarlatanem chcącym wyłudzić pieniądze od łatwowiernych ludzi²⁰. Hipnotyzmu jako nauki i praktyki nie można odrzucić ze względu na jego zastosowanie w dziedzinie medycyny do leczenia pewnych form zaburzeń psychicznych.

Istnieje także inne zjawisko, nazywane spirytyzmem, będące jedną z gałęzi parapsychologii. Ludzie przypisujący sobie zdolności w tej dziedzinie twierdzą, że są w stanie przywoływać duchy zmarłych za pomocą medium. Przykładowo, można wywołać ducha czyjegoś dziadka

20. Należy być bardzo ostrożnym w stosunku do ludzi twierdzących, iż są w posiadaniu takich zdolności. Bardzo często, szczególnie w krajach zachodnich, okazują się oni oszustami zwodzącymi ludzi dla korzyści materialnych.

zmarłego przed wieloma laty, aby przemówił poprzez medium. Można poprosić owego ducha, aby podał nieznanne miejsce jakiegoś obiektu, na przykład zaginionego obrazu babci. W przypadku niewyjaśnionego morderstwa może on podać szczegóły dotyczące zabójcy. Udowodniono, że przynajmniej niektóre z informacji przekazanych przez spirytystyczne media okazały się prawdziwe. Istnieje podobno na całym świecie ponad sto magazynów poświęconych temu zagadnieniu wydawanych przez członków towarzystw spirytystycznych. Wszyscy oni wierzą w istnienie duchów i twierdzą, że mogą nawiązać z nimi kontakt. Nie chcę powiedzieć, że wszyscy oni mają rację, faktu tego nie można jednak ignorować.

Stosowniejszym będzie podanie przykładów z biografii naszych własnych uczonych. Allamah Sayyid Muhammad Husayn Tabataba'i, autor *Al-Mizān*, wielkiego dwudziestotomowego komentarza do Świętego Koranu, miał brata, który nazywał się Sayyid Muhammad Hasan Ilahi i również był wielkim uczonym. Jeden z uczniów Ilahiego posiadał zdolność wywoływania duchów, której Ilahi nikomu nie ujawniał. Zwyczajem wielkich uczonych jest uważna obserwacja i zachowywanie dyskrecji w przypadkach wyjątkowych, ponadnaturalnych zdolności. Ilahi opowiadał jednak, że miewał pytania i problemy ze zrozumieniem pewnych idei filozofii i czuł potrzebę przedyskutowania ich ze źródłem. Z pomocą przychodził mu jego uczeń, wzywając duchy wielkich myślicieli i poprzez niego Ilahi rozwiązywał wiele zagadek filozoficznych. Rozwiązań tych jednak nie był świadomy jego uczeń niebędący ekspertem w dziedzinie filozofii²¹.

Prawdziwy *'arif* (gnostyk) może z łatwością kontrolować zjawiska ponadnaturalne, osiągając stopień, w którym Bóg obdarzył go możliwością kontrolowania wielu zjawisk we wszechświecie. Nie przywią-

21. *Ma'ād Shenāsī*, Sayyid Muhammad Husayn Husayni Tehrani, tom 2, str. 182-4.

zuje jednak do tego żadnej wagi. Praktyki tego typu leżą w zasięgu studentów *'irfān* (mistycyzmu), jednakże mistrzowie gnostycy uważają te osiągnięcia za bardzo elementarne. Mistycy o wysokiej randze mogą z łatwością czytać ludziom w myślach. Mogą z wielką precyzją przewidzieć wydarzenia przybierające kształty w zupełnie odległych środowiskach. Nie jest więc niczym dziwnym, że uczeń Ilahiego zdolny był do wzywania duchów.

Seyyed Jela al-Din Ashtiyani²² udzielił szczególnego wywiadu opublikowanego w *Kayhan Farhangi*²³ na temat Hakima Sabzevariego²⁴. W wywiadzie tym Allamah Ashtiyani opowiedział, jak pewnego razu miał kontakt z duchem Sabzevariego, który wyrecytował mu dwuwiersz Mawlawiego z *Masnawi*, którego Ashtiyani nie mógł odnaleźć w swoich kopiach dzieła Mawlawiego. Ostatecznie, po wielu badaniach, Ashtiyani dowiedział się, że pewien człowiek na Zachodzie odnalazł kopię *Masnawi* zawierającą ów dwuwiersz.

Fenomen nawiązywania kontaktów z duchem zmarłej osoby nie jest więc niczym rzadkim. Nasi uczeni nie przywiązują do niego żadnej wagi, nie mówią także o tym zbyt wiele, aby nie powodować zbędnego poruszenia. Nie uciekają się raczej do takich praktyk, aby uniknąć rozgłosu czy oburzenia. Kwestie te są podejmowane publicznie jedynie przy wyjątkowych okazjach i okolicznościach.

Imam Chomeini obyty był z *'irfān* zarówno w teorii, jak i w prak-

22. Wybitny uczony *'irfān* i filozofii z Meszhedu, autor wielu książek z tych dziedzin, któremu wizyty podczas swego pobytu w Iranie składa wielu uczonych zachodnich.

23. *Kayhan Farhangi*, nr 1, marzec 1993, str. 11.

24. Wielki filozof islamski, autor komentarza do *Ghurar al-Farā'id*, istotnego dzieła filozofii. Napisał także komentarz do słynnego *Masnawī* wielkiego mistyka Dżalal al-Dīna Rūmiego, znanego jako Maulawī. Spoczywa w Sabzevarze w irańskiej prowincji Chorasán.

tyce. Nigdy jednak nie robił z tego żadnego szczególnego osiągnięcia. Jego najbardziej oddani uczniowie przekazali pewne fakty na temat jego praktyk mistycznych, dodając jednocześnie, że mieli trudności ze zrozumieniem pewnych ich aspektów. Imam był *'arifem* szczególnej rangi, nigdy nie przypisującym sobie żadnych wyjątkowych cech. Pozostawił on prawdziwy skarbicz dzieł z dziedziny gnostycyzmu.

Wyróżniamy w *'irfān* dwie gałęzie: teoretyczną i praktyczną. *'Irfān* teoretyczny traktowany jest jako nauka, której obiektem dociekań jest Bóg. *'Irfān* praktyczny ukazuje sposoby zbliżenia się do Boga i etapy ścieżki mistycznej. Osoby nauczające gnozy nie muszą być praktykującymi *'arifami*; mogą to być ludzie, którzy osiągnęli tylko pewne podstawowe etapy tej ścieżki lub też tacy, którzy posiadają jedynie wiedzę na temat mistycyzmu. Posiadanie zarówno teoretycznej wiedzy, jak i praktycznych zdolności w tej dziedzinie, prowadzi nas do zrozumienia nieskończonej mądrości i niezliczonych atrybutów Wszechmocnego Boga oraz do Jego wiecznych błogosławieństw, jakie zsyła na swego umiłowanego i najbardziej posłusznego sługę, którego dusza całkowicie poddała się Jego Woli i nakazom.

Rozważyliśmy wcześniej temat duchów i udowodniliśmy ich istnienie jako rzeczywistości niematerialnych. Stwierdziliśmy również, że to nasz duch, czy też dusza, stanowi o naszej osobowości i ma o wiele większą wagę niż ciało, które jest jedynie pojemnikiem niosącym ducha, a uczeni i filozofowie często porównują je do wierzchowca. Nasza dusza w intymny sposób koordynuje naszym ciałem i wykorzystuje je jako środek do realizacji rozmaitych zadań.

Możliwe jest, aby dusza osiągnęła etap, w którym całkowicie uniezależnia się od ciała. Stan ten może urzeczywistnić się, gdy jest ona wzmocniana przez posłuszeństwo i czczenie Boga oraz wypełnianie obowiązków religijnych. W miarę intensyfikacji tych praktyk zależność człowieka od świata materialnego zmniejsza się, a dusza jego wznosi

się ku Boskiemu królestwu, oddzielając się od fizycznego ciała.

Wielu spośród mistyków i wielkich uczonych doświadczyło podróży eterycznej, spoglądając czasami na swe własne ciała. Niektórzy z nich przyznali potem, iż z początku wydawało im się, że patrzą na innych ludzi zanim zdali sobie sprawę, że patrzą na samych siebie.

Słynny i szanowany uczony z Meshedu, Mirza Jawad Aga Tehrani (1919-1989), napisał w jednej ze swych książek:

*Najlepszym dowodem na istnienie ducha jest ujrzanie go oddzielnego od ciała przez tych, którym dana jest taka możliwość. Osobiście sam widziałem mojego ducha przed moim ciałem tak, jak widzę w tej chwili siebie oddzielonego od ubrań, które zdjąłem.*²⁵

Był to bardzo religijny i oddany Bogu człowiek. Jego syn opowiedział niegdyś, jak siedział on w ogrodzie, po czym wstał i udał się do swego pokoju, a po pewnym czasie powrócił. Syn zapytał go dlaczego wrócił, a Tehrani odrzekł, że dostrzegł kilka mrówek z ogrodu na swoim ubraniu i obawiał się, że jeżeli pójdzie do swojego pokoju, mrówki zgubią swą drogę. Wrócił więc do ogrodu, aby zostawić je tam, gdzie ich miejsce. Pobożni ludzie dbają o każdy szczegół swych codziennych uczynków, przez co osiągnają wysokie pozycje duchowe.

Możemy więc wyciągnąć wniosek, że skoro nasz duch jest niematerialny, a nasza osobowość jest przez niego kształtowana, to o nasze potrzeby duchowe powinniśmy dbać bardziej niż o potrzeby materialne. Powinniśmy skupiać więcej uwagi na duchowej stronie naszej osoby.

25. *Bahthī dar Falsafe-ye Basharī wa Islāmī*, str. 33.

Status człowieka w Świętym Koranie

Można patrzeć na istoty ludzkie z dwóch różnych punktów widzenia: na całość rodzaju ludzkiego lub na konkretne jednostki. Oba te aspekty odnajdujemy w Świętym Koranie. Skupmy się jednak na człowieku jako takim. Czy z Koranu dowiadujemy się, jaką naturę posiada rodzaj ludzki ?

Według Księgi Boga człowiek może być najlepszym i najdoskonalszym stworzeniem. Porównując go z innymi formami życia takimi jak rośliny czy zwierzęta, dochodzimy do ważnego wniosku, iż ludzie są bardziej inteligentni i doskonalsi. To oni podporządkowują sobie inne stworzenia, uprawiając ziemię i czerpiąc z niej korzyści, wykorzystując zwierzęta czy też wydobywając surowce naturalne, polepszając w ten sposób standard życia swojej społeczności. Weźmy jako przykład słonia, który jest znacznie potężniejszy od człowieka, a mimo to człowiek jest w stanie kontrolować go i wykorzystywać do pracy.

Dzięki swym talentom, możliwościom fizycznym i psychicznym, a także dzięki niezłomnemu duchowi, jakim Wszechmocny Bóg obdarzył człowieka, jest on w stanie dostosować swoje życie do wymogów czasu i miejsca. Porównując dawne sposoby życia z dzisiejszymi, widzimy, że ludzie zawsze dążyli do rozwoju. Inaczej jest w przypadku zwierząt, które od wieków powielają ten sam schemat opierający się

na dążeniu do przetrwania. Środowisko mogło wymusić na nich pewne zmiany w tym schemacie, one jednak nigdy nie miały na środowisko wpływu. Wiele gatunków zwierząt wymarło w wyniku zmiany warunków życia, człowiek jednak zawsze miał zdolność przeżycia przez modyfikowanie owych warunków. Czy więc wniosek o wyższości ludzi nie jest słuszny?

Możemy stwierdzić, że tak, powinniśmy jednak być ostrożni. Czy ludzie są lepsi od aniołów? Wiemy, że w pewnych przypadkach tak jest. Prorok Islamu oraz Imam Ali z pewnością mają wyższą rangę od aniołów. Czy jednak możemy na tej podstawie uogólniać i stwierdzić, że taką samą rangę posiada na przykład nowo narodzone dziecko? Na to pytanie niełatwo jest odpowiedzieć.

W Świętym Koranie czytamy:

Następnie stworzyliśmy z kropli nasienia grudkę krwi zakrzepłej; potem stworzyliśmy z tej grudki krwi zakrzepłej załączek ciała; a z tego załączka stworzyliśmy kości; wtedy oblekaliśmy te kości ciałem; następnie uczyniliśmy go innym stworzeniem. Niech będzie błogosławiony Bóg, najlepszy ze stwórców. (23:14)

Werset ten opisuje poszczególne etapy stworzenia, jakie przechodzi istota ludzka. Kiedy ciało osiąga już doskonałość, Bóg nadaje mu kolejne stworzenie, co znaczy, że umieszcza w ciele duszę. Jest to ostateczna faza stworzenia. Pierwszego dnia embrion nie posiada duszy, dopiero po jakimś czasie Bóg tchnie w niego życie. Możemy więc domyślić się, dlaczego Wszechmocny podkreślił etap tworzenia ducha, mówiąc „inne stworzenie”, co znaczy, że duch nie jest zwykłą rzeczą z materialnego świata, należy on do niebiańskiego wszechświata.

Kiedy ludzie pytali Proroka o ducha i jego naturę, objawiony został następujący werset odpowiadający, iż pochodzi on z nakazu Boga czy

też należy do świata abstrakcji (według innej interpretacji, rezultat jednak pozostaje ten sam)²⁶.

I zapytają ciebie o ducha. Powiedz: 'Duch pochodzi od rozkazu mojego Pana, lecz wam dano tylko niewiele wiedzy. (17:85)

Aby lepiej zrozumieć tezę o szczególnej pozycji człowieka, przyjrzmy się kolejnemu wersetowi:

My obdarzyliśmy szlachetnością synów Adama. Nosiliśmy ich na lądzie i na morzu. Zaopatrzyliśmy ich wspaniałymi dobrami. Wyróżniliśmy ich wielkim wyróżnieniem ponad wielu spośród tych, których stworzyliśmy. (17:70)

Zauważyć należy, iż nie powiedziano: „uczyniliśmy ich wyższymi od wszystkich naszych stworzeń”. Powstaje zatem pytanie, czy ludzie rzeczywiście przewyższają wszystkie istoty?

Człowiek może osiągnąć pozycję wyższości, jeżeli wykorzysta przyznane mu przez Boga możliwości, będące naturalnymi Boskimi darami, z którymi rodzi się każdy. Są to nasze uwarunkowania i możliwości dalszego rozwoju. Fizyczne ciało, będące naszym pierwszym wymiarem, jest do pewnego stopnia uwarunkowane podczas naszych narodzin. Inaczej jest jednak w przypadku naszego drugiego wymiaru - duszy.

26. Pomimo iż wszystko tworzone jest z Boskiego nakazu, w materialnym wszechświecie Boski rozkaz nie zostanie wydany, dopóki nie zaistnieją konieczne warunki, np. stworzenie jabłka następuje po zaistnieniu wody, światła, ciepła, itd. (lub po zaistnieniu warunków ponadnaturalnych). W świecie abstrakcji nie ma warunków, istnieją jedynie Boskie nakazy. Problem ten wyjaśnia szerzej islamska filozofia.

Każda jednostka jest w stanie dotrzeć do najwyższego poziomu swojej perfekcji i stać się namiestnikiem Boga, Jego prawdziwym sługą. Owe możliwości (choć uśpione w czasie narodzin) przewyższają możliwości innych stworzeń. Naturalne dary nie czynią nas lepszymi od innych istot. Jednakże, jeżeli obieramy właściwą drogę pozwalającą nam rozwinąć nasze nadane przez Boga talenty i w pełni wykorzystać przyznane nam możliwości, robimy pierwszy krok ku wyższości nad innymi stworzeniami i stajemy się o tyle lepsi od nich, o ile bardziej konstruktywnie wykorzystujemy tkwiące w nas zdolności. Możemy osiągnąć etap, do którego nie dotarł nawet żaden anioł. Jeśli jednak wybieramy złą drogę i robimy niewłaściwy użytek z tego, czym obdarzył nas Bóg, możemy stoczyć się na takie dno, którego nie osiągnęło nawet żadne zwierzę.

Wniosujemy więc, iż w momencie naszych narodzin przewyższamy większość istot dzięki naszej niewinności i czystości, istnieją jednak pewne stworzenia, takie jak anioły, które w owym momencie stoją wyżej od nas. Jednakże ludzie, będąc wyposażonymi w najlepsze talenty, mogą osiągnąć poziomy doskonałości niedostępne nikomu innemu. Z tego też powodu Koran mówi:

Chwała Bogu, najlepszemu ze stwórców.

Dobre cechy ludzkie

Ludzie posiadają dużo atrybutów, mówi o nich wiele wersetów Koranu. Przyjrzyjmy się najistotniejszym atrybutom człowieka.

Człowiek jest namiestnikiem Boga na ziemi.

I oto powiedział twój Pan do aniołów: Ja umieszczę na ziemi namiestnika. (2:30)

On jest tym, który uczynił was namiestnikami na ziemi i wyniósł jednych z was ponad drugimi według stopni, aby doświadczyć was w tym, co On wam dał. (6:165)

Ludzie posiadają największe zdolności nabywania wiedzy.

I On nauczył Adama wszystkich imion, potem przedstawił wszystkie stworzenia aniołom mówiąc: Obwieście Mi ich imiona, jeśli jesteście prawdomówni. (2:31)

„Imiona” oznaczają w powyższym wersecie „rzeczywistości”. Kiedy aniołom wydawało się, iż są postawione wyżej od Adama (a), Wielki

Bóg chciał udowodnić im, że są w błędzie. Nauczył Adama wszystkich faktów, a następnie rzekł, że jeśli twierdzenia aniołów są prawdziwe, przedstawią mu one owe fakty, czego oczywiście nie były w stanie uczynić. Z tego wersetu wnioskujemy więc, iż człowiek zdolny jest osiąść wszelką wiedzę.

Ludzie stworzeni są w sposób umożliwiający im poznanie swego Stwórcy poprzez intuicyjną wiedzę.

Człowiek nie potrzebuje żadnych zewnętrznych sposobów na poznanie Boga. Jeśli zajrzemy głębiej w nasze dusze, zdamy sobie sprawę z tego, że zostaliśmy stworzeni, że mamy Pana. Pewnego razu ktoś poprosił Imama Dża'fara as-Sādika (a), aby udowodnił mu istnienie Najwyższego Boga. Imam spytał tego człowieka, czy zdarzyło mu się podróżować statkiem, na co ten odparł, że tak. Wtedy Imam spytał, czy w czasie tych podróży wystąpiła kiedykolwiek sytuacja, w której statkowi groziło zatonięcie, a jego pasażerowie wpadli w panikę i obawiali się śmierci. Człowiek ten ponownie udzielił twierdzącej odpowiedzi, a następnie pytanie, jakie usłyszał, brzmiało: „Czy myślałeś wtedy o jakiejś sile, która mogłaby cię ocalić?” Człowiek odparł „Tak”, na co Imam odrzekł: „To właśnie Bóg Wszechmogący”²⁷.

Gdy znajdujemy się w sytuacji zagrożenia i nikt nie może przyjść nam z pomocą, aktywowana zostaje nasza wrodzona wiedza. W większości z nas jest ona uspiona w zwykłych, codziennych sytuacjach. Może jednak zostać rozbudzona i wzmocniona, szczególnie gdy tracimy poczucie bezpieczeństwa i stajemy się bezsilni. Godnym zauważenia jest fakt, że nie tylko nasza świadomość Boga jest wrodzona (*fitri*), a także religia Islamu jako całość pozostaje w zgodzie z naszą naturą. Jest to jeden z kluczowych czynników jej przetrwania w bardzo ciężkich

27. Bihār al-Anwār, tom 3, s. 41.

warunkach oraz jej niezwykłego rozwoju.

Fakt ten opisuje następujący werset:

Przeto zwróć swoje oblicze ku religii, jak człowiek gorliwie pobożny, zgodnie z naturą, jaką Bóg obdarzył ludzi przy stworzeniu. Nie ma żadnej odmiany w stworzeniu Boga; to jest religia prawdziwa, lecz większość ludzi nie wie. (30:30)

Wszchemocny Bóg stworzył człowieka w taki sposób, aby mógł on stać się świadomym prawdziwej religii i czuć do niej silną tęsknotę. Istnieją dwa wymiary *fitrat* (sposobu naszego stworzenia, naszej natury). Nie będziemy omawiać *fitrat* szczegółowo, koniecznym jest jednak wspomnieć w tym miejscu, że jest to natura człowieka ustanowiona przez Boga.

Termin „*fitrī*” oznacza cechę nadaną przez Boga wszystkim ludziom. Istnieją dwie wrodzone rzeczy: wrodzona wiedza i wrodzone pożądanie; naturalny (*fitrī*) instynkt człowieka składa się więc częściowo z wiedzy, a częściowo z pożądań (naturalnych popędów). Możemy więc powiedzieć, że poprzez nadane przez Boga popędy i wiedzę, każdy jest instynktownie świadomy czystej religii i czuje do niej tęsknotę.

Jednakże, jeżeli ktoś zaabsorbowany jest przez życie materialne i zwykłe, codzienne sprawy do tego stopnia, że nie zwraca uwagi na niematerialne ideały, jego *fitrat* staje się zaciemniona. Wiemy, że odpowiednie odżywianie jest konieczne dla rozwoju ciała. Jeśli zaniedbujemy właściwą dietę, może to doprowadzić do różnego rodzaju powikłań mogących powodować poważne zaburzenia fizyczne. Tak samo jest z *fitrat*. Jeśli zatroskani jesteśmy jedynie materialnym życiem, nasza duchowa strona zostaje zaniedbana i osłabiona. Jednak w ciężkich momentach, gdy nasza uwaga jest chwilowo odwrócona od materializmu, zwracamy się całkowicie ku Bogu i powoli zaczynamy odczuwać wewnętrzną zmianę.

Poza ciałem fizycznym, w istocie ludzkiej obecny jest również element Boski, czy też duchowy.

Następnie ukształtował go harmonijnie i tchnął w niego nieco ze Swojego Ducha; i dał wam słuch, wzrok i serca. Jakże mało jesteście wdzięczni. (32:9)

Co oznacza Boski duch? Czy Bóg posiada ducha, którego część tkwi w ludziach? Oczywiście, nie. Kiedy przypisujemy Bogu ducha, jest to raczej kwestia symboliki, tak jak w wyrażeniu „Dom Boga”. Choć każda rzecz została stworzona przez Allaha, niektóre są cenniejsze i bardziej szanowane niż inne i czasami przypisujemy je Bogu.

Możemy więc wywnioskować, że we wszystkich ludziach obecny jest Boski element, który stanowi o wartości i godności człowieka. Aniołom nakazano pokłonić się przed Adamem dopiero wtedy, gdy Bóg tchnął w niego życie – a więc umieścił w nim Boskiego ducha, będącego początkiem i źródłem ludzkiej wyjątkowości. Wszystkie zdolności naszego gatunku wynikają właśnie z tego niewyczerpalnego źródła. Dlatego też każdy z nas ma dług wobec Wszchemocnego Stwórcy za to błogosławieństwo.

Człowiek nie został stworzony przypadkowo.

Bóg stworzył istoty ludzkie z pewnej przyczyny i stworzył je jako swoich namiestników na ziemi. Dowodzi to szczególnej pozycji człowieka wśród innych istot. Przyjrzyjmy się, jak te elementy przedstawione są w Świętym Koranie.

Potem wybrał go jego Pan, zwrócił się ku niemu i poprowadził drogą prostą. (20:122)

Wyrażenie „zwrócił się ku niemu” to po arabsku „*taubah*”, co dosłownie oznacza „powracać”. Czasami jest ono przypisywane Bogu, a czasem ludziom. Kiedy ktoś popełnia błąd, Bóg zwraca się ku niemu, aby mu pomóc, przygotowując mu drogę skruchy. Jeżeli człowiek wyraża skruchę i szuka przebaczenia, Bóg wraca do niego, co znaczy, że przyjmuje jego żal. Jasne jest, że jeśli Bóg nie pomoże nam w tym, nie powrócimy do Niego. To On pomaga nam jako pierwszy. Zwraca się ku człowiekowi, wtedy człowiek wyraża skruchę, a Bóg ją przyjmuje.

Przyjrzyjmy się następującemu wersetowi:

Wtedy On zwrócił się ku nim, aby się nawrócili. Zaprawdę, Bóg jest Przebaczący, Litościwy. (9:118)

Człowiek ma całkowitą wolność wyboru swego przeznaczenia. Znaczy to, że jest panem swego losu.

Koran w ten sposób przedstawia kwestię losu człowieka: Istnieje światło przewodnictwa, ludzie mogą je jednak zaakceptować lub odrzucić.

Zaprawdę, wskazaliśmy mu drogę, bez względu na to czy byłby wdzięczny, czy niewdzięczny. (76:3)

Wdzięczność nie wyraża się jedynie w słowach „*szukrān lillāh*” (dzięki Bogu). Powinniśmy dziękować Mu za to, że dał nam prawą drogę oraz niezliczone błogosławieństwa, nie oczekując od nas niczego. Otwórzmy więc oczy i dostrzeźmy te błogosławieństwa. Wdzięczność Bogu nie może kończyć się na słowach. Powinniśmy zrobić użytek z Jego darów w taki sposób, aby zbliżyć się do Niego i otrzymać dalsze światło Jego Dobroci, Przewodnictwa oraz możliwość ostatecznego spotkania z Nim.

Zarówno ludzie, jak i dżinny, mają wolność wyboru swojego stylu życia. Jak wiemy, poza ludźmi takiej wolności nie otrzymały żadne istoty z wyjątkiem dżinnów, które mogą wybierać – wierzyć czy nie wierzyć. Jednakże poziom doskonałości, jaką mogą osiągnąć dżinny, jest niższy od ludzi, w związku z czym muszą one podążać za prorokami i posłańcami wysłanymi do ludzi.

Dżinny mają wszystkie biologiczne cechy ludzi, rozmnażają się tak jak oni, jednakże ich fizyczna struktura różni się od naszej. Ich ciała są świetliste i nie są trójwymiarowe. Mogą się z łatwością poruszać z jednej części wszechświata do drugiej. Mogą przybierać formę ludzi, zwierząt, itd., ale brak im takiego potencjału doskonałości, jakim obdarzony został rodzaj ludzki. Dlatego też tylko ludzie otrzymali misję wypełnienia celu stworzenia.

Zaoftarowaliśmy depozyt niebiosom, ziemi i gór, lecz one odmówiły noszenia go i przestraszyły się; poniósł go człowiek, a on jest niesprawiedliwy i nieświadomy. (33:72)

Człowiek jest istotą szanowaną i szlachetną.

My obdarzyliśmy szlachetnością synów Adama. My nosiliśmy ich na lądzie i na morzu. Zaopatrzyliśmy ich wspaniałymi dobrami. Wyróżniliśmy ich wielkim wyróżnieniem ponad wielu spośród tych, których stworzyliśmy. (17:70)

Ludzie posiadają nadaną przez Boga zdolność osądu, odróżnienia dobra od zła, czyli sumienie.

Każdy rozumie, co jest dobre, a co złe. Prorocy byli więc posyłani do ludzi, aby uczynić ich świadomymi oraz by umacniać ich zdolność

rozumienia. Dla przykładu, każdy jest świadom tego, że kłamstwo jest czymś złym. Prorocy przychodzili więc, aby podkreślać różnicę między dobrem a złem oraz przekazać nam szczegóły, z których mogliśmy nie zdawać sobie sprawy. W Koranie czytamy:

Na duszę i Tego, który ją udoskonalił i dał jej skłonność rozumienia, co jest dla niej złe, a co dobre. (91:7,8)

Sukces człowieka uzależniony jest od jego duszy. Jego własne rozróżnienie pomiędzy dobrem a złem jest niewystarczające, powinien on polegać na wiedzy przekazanej przez Wszechmocnego Pana.

Człowieka nie zaspokoi nic prócz wspominania Boga i zbliżania się do Niego.

Ci, którzy uwierzyli i których serca uspokajają się przez wspominanie Boga; zaprawdę, przez wspominanie Boga uspokajają się ich serca. (13:28)

Każda istota ludzka usiłuje zbliżyć się do swego Pana. Człowiek pragnący zgromadzić nieskończone bogactwo również próbuje zbliżyć się do Boga, jego pomyłką jest jednak to, że Boga nie rozumie i dlatego stara się zbliżyć do czegoś niepewnego i niestałego. Każdy pragnie osiągnąć Boskości, człowiek popełnia jednak błędy. Jedyną drogą do osiągnięcia satysfakcji jest uczynienie swej duszy świadomej Boga. Powinniśmy próbować zbliżyć się do Niego z pełną wiedzą i świadomością celu, jaki chcemy osiągnąć.

O człowieku! Z mozołem idziesz ku swemu Panu, aż się z Nim spotkasz. (84:6)

Istnieją trzy rodzaje dusz. Najwyżej w tej hierarchii stoi dusza pewna, która stała się posłuszna Bogu do tego stopnia, że nic nie jest w stanie nią zatrząść. Wiemy z hadisów, że taką duszę posiadał na przykład Imam Husejn (a). Żeby osiągnąć ów etap, musimy pamiętać o Bogu w każdej sekundzie naszego ziemskiego życia. Wszystkie nasze idee, myśli, czyny, nawet wygląd – wszystko to powinno wyrażać bardziej Jego niż nas.

O ty, duszo uspokojona, powróć do twego Pana, zadowolona i z upodobaniem przyjęta! (89:27,28)

Posiadanie pewnego serca zależy od pamiętania o Bogu, wysławiania Jego atrybutów Piękna i Wzniosłości. Jest to klucz do naszego rozwoju i osiągnięcia wyższych etapów duchowych. Człowiek nigdy nie osiągnie prawdziwej satysfakcji inaczej, jak tylko poprzez pamiętanie o Bogu. Jest to niezwykle istotny temat w myśli Islamu.

Wiele problemów społecznych rozwiązać można za pomocą pieniędzy czy innych środków materialnych. W przypadku wewnętrznych problemów ludzkości, dobra materialne są jednak bezradne. Pewności nie sposób uzyskać za pieniądze. Powinniśmy zadać sobie pytanie: Dlaczego niektórzy spośród najbogatszych ludzi popełniają samobójstwa? Początkowo ludzie ci byli przekonani, iż w momencie osiągnięcia bogactwa zaspokoją swoje ego i prowadzić będą spokojne życie. Dopiero, kiedy stali się zamożni, zaczęli zdawać sobie sprawę z faktu, iż same pieniądze nie rozwiążą ich problemów, że wciąż czegoś im brakuje.

Boskie błogosławieństwa na ziemi stworzone zostały dla ludzi, którzy mogą ich używać dla swoich korzyści i celów.

On poddał wam to, co jest w niebiosach i co jest na ziemi - wszyst-

ko pochodzi od Niego. Zaprawdę, w tym są znaki dla ludzi, którzy się zastanawiają! (45:13)

On jest Tym, który stworzył dla was wszystko to, co jest na ziemi. (2:29)

Człowiek stworzony został, by czcić Boga.

I stworzyłem dziny i ludzi tylko po to, żeby mnie czcili. (51:56)

Powyższy werset ukazuje, że naszym celem nie jest jedynie jedzenie, picie i spanie. Ostateczna doskonałość istot ludzkich może zostać osiągnięta jedynie poprzez oddawanie czci Jedynemu Bogu.

Człowiek nie zna siebie, jeżeli nie zna Boga. Jeżeli zapomina o Bogu, zapomina o samym sobie.

Dlaczego stworzony został człowiek? Jaki jest jego los? Co powinien czynić? Na te pytania ludzkość może uzyskać odpowiedź tylko, jeśli zna swojego Stwórcę.

Nie bądźcie tak jak ci, którzy zapomnieli o Bogu, aż sprawił On, że oni zapomnieli o swoich duszach. Oni są ludźmi występniymi. (59:19)

Wiele faktów człowiek pozna dopiero po swojej śmierci.

Ludzie są najczęściej nieświadomi wielu rzeczy w tym wszechświecie. Mają ograniczoną wiedzę i zajęci są jedynie codzienną rutyną, niewiele uwagi poświęcając rzeczom będącym ponad światem materialnym. Kiedy śmierć chwyta ich w swoje objęcia, wiele zasłon opada przed ich oczu. W jednym momencie ukazują się im rzeczy w swej

prawdziwej postaci – nagie, niczym nieokryte ani upiękzone. Na tym etapie człowiek zaczyna dostrzegać wielkość Stwórcy oraz swoje błędy, zaniedbania, wszystkie swe dobre i złe uczynki. Widzi anioły, palący ogień piekła za złe czyny oraz wieczną błogość Raju za czyny dobre.

Śmierć budzi w ludziach świadomość, że ideały Islamu stanowią zwieńczenie niebiańskich religii, ukazując prawdę w jej najpełniejszym sensie. Napęlnia ich również strachem i niepewnością z powodu tego, co zaniedbali oraz żalem z powodu utraconej szansy, niemożliwej już do odzyskania.

Jeśli człowiek stara się zmniejszyć swą zależność od życia materialnego, może odnieść korzyści już w tym świecie. Jeśli nie są dla niego istotne pieniądze czy sława, a tylko wspomnianie Boga, wtedy może ujrzeć fakty, które ukryte są dla reszty ludzi.

Ty wcale nie dbałeś o to, więc zdjeliśmy z ciebie zasłonę i dzisiaj twoje spojrzenie jest przenikliwe. (50:22)

Wszchemocny Bóg posyłał proroków, wysłanników i Imamów, aby uświadomić nam zarówno duchowe, jak i materialne aspekty życia. Bóg nigdy nie chciał, abyśmy byli nieświadomi rzeczywistości. Allah, Stwórca chce, abyśmy wiedzieli wszystko o ścieżce, jaką wybieramy w tym życiu.

Bóg chce, abyśmy wkroczyli w świat wieczności z błogością duszy i spokojem umysłu. Wysłał On swojego ostatniego posłańca, Pieczęć Proroków, Muhammada, aby zaprosił nas do Islamu jako zwieńczenia wszystkich niebiańskich religii. Podążanie drogą Islamu jest więc dla ludzi wielką korzyścią, dzięki której ich oczy otworzą się na nagie fakty.

Jakże przykry jest widok osób tkwiących głęboko w bagnie materialnego świata. Jednakże, kiedy tylko przechodzą do kolejnego etapu

swojego życia, jakim jest świat wieczny, od razu zdają sobie sprawę z rzeczywistości²⁸.

Przyjrzyjmy się werseom Świętego Koranu o ludziach niesprawiedliwych, którzy w momencie śmierci proszą Boga:

A kiedy przyjdzie do któregoś z nich śmierć, on powie: „Panie mój! Odpraw mnie z powrotem! Być może, ja uczynię jakieś dobre dzieło wśród tego, co pozostawiłem.” Ależ nie! To jest tylko słowo, które on wypowiada; a za nimi jest przegroda aż do Dnia, w którym oni zostaną wskrzeszeni. (23:99-100)

Ludzie zazwyczaj stają się świadomi dopiero po śmierci, dlatego też powinniśmy czytać Koran z wielką uwagą i kiedy docieramy do podobnych wersetów, zatrzymywać się i rozważać je.

Imam Ali powiedział:

Kiedy przed ludźmi opadną zasłony, moja pewność nie zwiększy się.²⁹

Oznacza to, iż osiągnął on taką głębię pewności, której nie można już rozszerzyć. Osiągnął etap Prawdy.

Pewnego razu Prorok przechadzał się ze swymi towarzyszami i spotkali młodego człowieka, którego dziwne zachowanie zwróciło ich uwagę. Prorok zapytał go: „Jak się czujesz?”, na co młody człowiek odpowiedział: „Jestem pewien.” Prorok rzekł: „Dla każdej rzeczy istnieje znak. Jeśli osiągnąłeś poziom pewności, jaki jest jej znak?” Młodzieniec odparł: „Moja pewność nakazuje mi pościć w gorące dni i modlić

28. Mówi o tym następujący hadis: „Ludzie znajdują się w stanie snu aż do czasu, gdy w momencie śmierci budzą się.” (*Bihār al-Anwār*, tom 4, s. 43).

29. *Bihār al-Anwār*, tom 67, s. 73.

się całą noc. Oto mój znak. Doszedłem do stanu, w którym czczenie Boga jest dla mnie jedyną przyjemnością. Widzę niebo i piekło. Spośród tych obok ciebie widzę, którzy są ludźmi nieba, a którzy ludźmi piekła.” Prorok przerwał mu i rzekł: „Nie mów nic więcej.” Nie należy bowiem mówić ludziom o ich przyszłości. Młody człowiek błagał Proroka, żeby ten pomodlił się do Boga, aby dał mu status męczennika. Prorok uczynił to, a młodzieniec poległ potem w walce³⁰.

Dobre uczynki tego młodzieńca oraz jego odsunięcie się od materialnego świata doprowadziły go do etapu pewności. Jego dusza była wolna i mógł widzieć to, czego nie może ujrzeć osoba, której serce osadzone jest mocno w tym świecie. Święty Koran podkreśla, że jeśli osiągniemy etap pewności, możemy nawet ujrzeć niebo i piekło.

Gdybyście wiedzieli wiedzę pewną! Z pewnością zobaczycie ogień piekielny! (102:5-6)

Niebo i piekło zostały dla nas stworzone, nie są czymś, co zostanie stworzone w przyszłości. Człowiek o czystym sercu może je ujrzeć. Pewnego razu człowiek imieniem Hammam przyszedł do Imama Alego i spytał go o cechy sprawiedliwych (*muttaqīn*). Początkowo Imam nie chciał nic powiedzieć, ale Hammam nalegał. Jedną z rzeczy wymienionych przez Imama było to, że sprawiedliwi są jak ludzie, którzy ujrzeli niebo i piekło³¹.

Ludzie nie pragną tylko rzeczy materialnych.

Istnieje wiele rzeczy, które ludzie powinni uważać za swoje ideały. Powinni starać się o błogosławieństwa oraz zadowolenie Boga. Poniż-

30. *Bihār al-Anwār*, tom 22, s. 146, nr 139.

31. *Nahj al-Balāghah*, chutba 191.

szy werset wyjaśnia, że Jego zadowolenie jest najwyższą z nagród:

Obiecał Bóg wierzącym, mężczyznom i kobietom, Ogrody, gdzie w dole płyną strumyki - oni tam będą przebywać na wieki - i mieszkania przyjemne w Ogradach Edenu. A zadowolenie Boga jest jeszcze czymś większym od tego! To jest osiągnięcie ogromne! (9:72)

Oto najwyższe osiągnięcie, nie rzeczy materialne. W tym miejscu Bóg objaśnia korzyści i błogosławieństwa Raju i podkreśla, że świadomość, iż Bóg jest z Ciebie zadowolony jest największym z błogosławieństw. Jest to niezwykle ważna dla człowieka wiedza – pragnieniem każdej osoby jest osiągnięcie przyjemności Boga.

Złe cechy ludzkie

Kiedy mówimy, że człowiek jest dobry lub zły nie oznacza to, że wszyscy ludzie są dobrzy lub zli. Nie można przypisać złych cech całemu rodzajowi ludzkiemu. Jeśli dany człowiek posiada jakąś niepożądaną cechę, może się jej pozbyć poprzez wzmocnienie swojej wiary. W tym miejscu przyjrzyjmy się niektórym spośród niepożądanych atrybutów ludzkich wymienionych w Świętym Koranie.

Człowiek jest niesprawiedliwy i nieświadomy.

Te dwie cechy wspomniane zostały w następującym wersie:

Zaprawdę, jest on niesprawiedliwy i nieświadomy. (33:72)

W języku arabskim istnieje różnica między słowem *zālim* a *zalūm*. *Zālim* to osoba popełniająca grzech, nawet jeśli zdarzy się jej to tylko raz. Zgodnie z zasadami arabskiej gramatyki *zalūm* to wyolbrzymiona forma *zālim*, oznaczająca osobę często dokonującą niesprawiedliwych czynów. Podobnie *dżahūl* jest wyolbrzymioną formą słowa *dżāhil*, oznaczającą kompletnego ignoranta.

Istoty ludzkie bardzo cierpią z powodu owych dwóch cech, ponie-

waż niesprawiedliwość nie ogranicza się tylko do innych, ale dotyka również tego, który się jej dopuszcza.

Ten, kto przekracza granice Boga, ten czyni niesprawiedliwość sobie samemu. (65:1)

Kiedy człowiek nie modli się lub nie pości, dopuszcza się wobec siebie niesprawiedliwości. Kiedy kogoś pobije lub okradnie, wyrządza krzywdę nie tylko swej ofierze, ale również i sobie. Popelnianie grzechów jest bowiem jak picie zatrutej wody - kto ją pije, ten wyrządza sobie szkodę. Ta sama logika odnosi się do grzechu – konsekwencją niegodziwych czynów jest niszczenie naszej nadanej przez Boga czystości i stawianie poważnych przeszkód na drodze do doskonałości.

Człowiek jest niewdzięczny.

Fakt ten ujawnia następujący werset:

On jest Tym, który dał wam życie, potem spowoduje, iż pomrzecie, potem znowu da wam życie. Zaprawdę, człowiek jest niewdzięczny! (22:66)

W języku arabskim słowo *kufr* znaczy dosłownie „zakrywać”. Kiedy na przykład rolnik umieszcza ziarno w ziemi, czynność ta określana jest mianem *kufr*. Termin ten został później użyty, aby opisać dwa inne przypadki, porównane do pierwotnego znaczenia („zakrywać”). Te przypadki to: niewiara w Boga lub Jego religię oraz niewdzięczność za błogosławieństwa Boga. Kiedy człowiek otrzymuje zdrowie, ale nie dba o nie lub uważa, że nie pochodzi ono od Boga, osoba taka nazywana jest *kāfīrem*, a jeśli jej niewdzięczność osiąga wielkie rozmiary - *kafūrem*. W tym właśnie znaczeniu użyto owego słowa w powyższym wersecie.

Człowiek bardzo szybko zapomina o błogosławieństwach, jakimi obdarza go Bóg. W Świętym Koranie przeczytać możemy historię Koraha (Qaruna). Posiadał on w swych skarbcach tak dużo pieniędzy, że cały szereg stróżów jego bogactwa miało problemy z uniesieniem kluczy do tych skarbców.

My daliśmy mu (Korahowi) tyle skarbców, że same tylko klucze do nich były zbyt ciężkie dla ludzi obdarzonych siłą. (28:76)

Korah poproszony został o wdzięczność Bogu za niezliczone dary, jakimi został obdarzony oraz o zrobienie właściwego użytku z owych błogosławieństw. Jednakże Korah w swej arogancji nie mógł dostrzec, od kogo one pochodzą i rzekł:

To, co mi zostało dane, zawdzięczam wiedzy, którą posiadam. (28:78)

Został on ostatecznie ukarany przez Boga, który sprawił, że ziemia pochłonęła go i jego dobytek. Ci, którzy zaledwie dzień wcześniej patrzyli z zazdrością na jego pozycję, zaczęli mówić:

Bóg rozdaje hojnie zaopatrzenie, komu chce ze Swoich sług, i wymierza je. Jeśliby Bóg nie był dla nas łaskawy, to sprawiłby, iż zostalibyśmy też pochłonięci. Biada! Niewierni nigdy nie są szczęśliwi! (28:82)

Człowiek jest istotą dumną.

Fakt ten wspomniany jest w wersecie:

Zaprawdę, człowiek się buntuje, kiedy czuje się niezależnym! (96:6-7)

Kiedy ludzie cieszą się wysoką pozycją, majątkiem lub zdrowiem, często czują się samowystarczalni. Inaczej jest, gdy nie mają pieniędzy lub wysokiego statusu społecznego. Jeden z towarzyszy Proroka był dość biedny i poprosił o pomoc Proroka, który dał mu nieco pieniędzy. Pieniądze zostały pobłogosławione i przyniosły dobre efekty - zwiększały się dzień po dniu. Człowiek ten przestał jednak przychodzić na modlitwy, co zaniepokoiło Proroka, który poprosił go o zwrot pieniędzy. Kiedy towarzysz oddał pieniądze, ich reszta nie była już błogosławiona. Ponownie stał się biedny i znów zaczął regularnie się modlić.

Człowiek jest popędliwy i nie zna cierpliwości.

Mówi o tym następujący werset:

Człowiek wzywa zło, jak powinien wzywać dobro; człowiek jest zawsze popędliwy. (17:11)

Jeśli więc pragnie być cierpliwym, musi nad sobą pracować.

Człowiek polega na Bogu Wszechmocnym tylko w czasach kłopotów i trudności.

Kiedy znikają problemy, ludzie przestają zwracać się ku Bogu, porażając się w iluzji samowystarczalności, Mówi o tym następujący werset:

A kiedy człowieka dotknie nieszczęście, to on wzywa Nas, leżąc na boku, siedząc albo stojąc; a kiedy odsuniemy od niego jego nieszczęście, to on przechodzi obok, tak, jak gdyby nigdy nie wzywał Nas z powodu nieszczęścia, które go dotknęło. (10:12)

Dla przykładu, przed egzaminami studenci i uczniowie często są gorliwi w modlitwie i starają się zbliżyć do Stwórcy, kiedy jednak egzaminy kończą się, zanika także pragnienie bliskości Boga.

Człowiek jest skąpy.

Jeślibyście posiadali skarby miłosierdzia, to zatrzymalibyście je z obawy przed rozdaniem - bo człowiek jest bardzo skąpy! (17:100)

Człowiek jest zmienny.

Zaprawdę, człowiek jest stworzeniem zmiennym: kiedy dosięgnie go zło, jest niecierpliw, a kiedy dosięgnie go dobro, jest niedostępny! (70:19-21)

Człowiek jest kłótlivy.

Pociągają go dysputy i podważanie wszystkiego w większym stopniu niż to jest potrzebne. Oto co mówi na ten temat Księga:

Wyjaśniliśmy ludziom w tym Koranie wszelkiego rodzaju przypowieści, lecz człowiek jest, ponad wszystko, kłótlivy. (18:54)

Przedstawiliśmy dziewięć złych atrybutów ludzkich, mimo iż jest ich oczywiście więcej. Według Świętego Koranu człowiek jest istotą odpowiedzialną i ma możliwość podążania właściwą ścieżką lub zbożenia z niej. Może wybrać którąkolwiek ze wspomnianych cech, rozwijać ją i wzmacniać w sobie.

Owe złe cechy nie muszą stanowić przeszkody nie do przebycia w dążeniu do doskonałości, możemy je bowiem podzielić na trzy rodzaje:

1. Niektóre wynikają z natury i nie sposób ich przezwyciężyć. Dla przykładu, ludzie są słabi i posiadają wiele ograniczeń. Koran mówi:

Człowiek został stworzony słabym. (4:28)

Ten rodzaj atrybutów nie będzie kwestionowany ani karany. Bóg chce jedynie uświadomić nam naszą słabość, abyśmy nie stali się zbyt dumni i zadufani w sobie.

2. Niektóre, choć wypływają z ludzkiej natury, możliwe są do przezwyciężenia, gdyż stanowią jedynie skłonności. Wyjaśniając to od strony filozoficznej, możemy powiedzieć, że natura człowieka nie jest wystarczającą ani kompletną przyczyną (*al-‘illah al-tāmmah*) owych wad moralnych, a jedynie przyczyną częściową (*al-‘illah al-nāqisah*). Od istot ludzkich zależy czy poddadzą się tym aspektom swej natury, czy też się im sprzeciwią. Dla przykładu, dorastanie w patologicznej rodzinie może wywoływać naganne postawy moralne, jest to jednak jedynie częściowa przyczyna.

Powracając do naszych rozważań, człowiek ma silne skłonności do chciwości, jest jednak w stanie je kontrolować i ukierunkować je tak, jak chce. Może nawet użyć ich w celu osiągnięcia doskonałości.

3. Niektóre cechy są „wypracowane” przez samego człowieka, jego wolną wolę i nie są wynikiem jego natury. Jeśli jest kłamcą, to jest nim dlatego, że takiego dokonał wyboru.

Rozumiemy więc, iż niedoskonałości ludzkie nie mogą powstrzymać nas przed dążeniem do doskonałości. Bóg nie będzie nas karał za cechy, jakimi obdarzeni zostaliśmy przy stworzeniu. Człowiek posiada wielki potencjał i możliwości, jak również wolną wolę. Decyzja, co czynić, należy do niego. Bóg mówi w Świętym Koranie:

Zaprawdę, człowiek jest na drodze zguby! Z wyjątkiem tych, którzy

uwierzyli i czynili dobre dzieła, i zachęcali się wzajemnie do prawdy, i zachęcali się wzajemnie do cierpliwości. (103:2-3)

Zgodnie z powyższym, wszystkie istoty ludzkie są przegrane z wyjątkiem tych, które poświęcają swoje życie na osiągnięcie zbawienia i zadowolenia Boga. To, co uzyskują, jest więc ponad to, co tracą.

Stworzyliśmy człowieka w najpiękniejszej postaci. Potem uczyniliśmy go znowu najniższym z najniższych; z wyjątkiem tych, którzy uwierzyli i czynili dobre dzieła - dla nich będzie nagroda nieustanna. (95:4-6)

Ponownie objawia nam się ta sama prawda. Bóg stworzył człowieka w sposób najlepszy z możliwych i to człowiek może wybrać czy będzie najniższym z niskich, czy też będzie górował nad wszystkimi stworzeniami, nawet aniołami.

Namiestnik Boga na ziemi

Wspomnieliśmy wcześniej, że jednym z pozytywnych atrybutów istot ludzkich jest możliwość stania się *khalīfem* (namiestnikiem) Boga na ziemi. Jest to najwyższa wartość, czy też doskonałość, jaką może człowiek osiągnąć. Z uwagi na znaczenie tego tematu zajmiemy się nim nieco głębiej.

Termin „*khalīfah*” oznacza dosłownie coś, co przychodzi po czymś innym, a więc następcę. Dla przykładu, nowe pokolenie to *khalīfah* staro-

Po nich przyszli następcy, którzy zaniechali modlitwy i poszli za swoimi namiętnościami, spotka ich zatem zguba. (19:59)

Ludzie tacy jak Imam Ali nazywani byli „*khalīfat al-rasūl*”, a więc „następcami Proroka”. Cóż więc oznacza „*khalīfat Allah*”?

Jest to każda osoba wybrana przez Boga do tego, aby była Jego reprezentantem na ziemi. Są oni wybrani przez Boga, aby prowadzili ludzi i rozsądzała między nimi, nie jest bowiem możliwe, aby każdy człowiek sam otrzymywał Boskie prawa. Jeden z wersetów Świętego Koranu mówi o tej pozycji w następujący sposób:

O Dawidzie! Uczyniliśmy ciebie namiestnikiem (khalīfah) na ziemi. Rozsądzaj więc między ludźmi według prawdy, nie idź za namiętnością, bo sprowadzi cię z drogi Boga. Zaprawdę, tych, którzy schodzą z drogi Boga, czeka kara straszna za to, iż zapomnieli o Dniu rozrachunku! (38:26)

Werset ten objawiony został po pewnym konkretnym wydarzeniu, opisanym w poprzednich wersetach (21-25). Bóg chcąc sprawdzić Dawida, uczynił go swoim przedstawicielem na ziemi i sędzią. Zgodnie z monoteistycznym stanowiskiem Świętego Koranu, nikt nie posiada władzy nad ludźmi ani prawa do rozsądzania między nimi z wyjątkiem osób wyznaczonych lub zatwierdzonych przez Boga. Sam fakt posiadania wiedzy nie upoważnia nikogo do sądenia. Bóg ma prawo do sądenia i On wyznacza proroków, którzy również mogą wyznaczać innych.

Istnieje wiele tradycji przekazanych przez naszych Imamów, w których wyjaśniają oni, że jeśli ktoś posiada pewne cechy, jak sprawiedliwość i zdolność bezpośredniego rozumienia praw Islamu (co nazywa się *idztiḥādem*), może również podejmować się sądenia, takie osoby są bowiem wyznaczone przez Imamów. Istnieją więc dwa rodzaje wyznaczenia takiej osoby: ogólny, wynikający z faktu posiadania pewnych cech oraz szczególny, w którym dana osoba wymieniona jest z imienia.

Dawid był więc jednym z przedstawicieli Boga na ziemi. Inny przypadek obserwujemy w następującym wersecie:

I oto powiedział twój Pan do aniołów: „Ja umieszczę na ziemi namiestnika.” Oni powiedzieli: „Czy Ty umieścisz na niej tego, kto będzie szerzył na niej zepsucie i będzie przelewał krew, kiedy my głosimy Twoją chwałę i głosimy Twoją świętość?” Powiedział: „Zaprawdę, Ja wiem to, czego wy nie wiecie!” (2:30)

Powstaje w tym miejscu pytanie: Gdy Bóg wyznaczył *khalīfa*, czy to dotyczyło wyłącznie Adama? Odpowiedź brzmi: „Nie”. Jak przekonaliśmy się wcześniej, Dawid był *khalīfem*. Z całą pewnością Mojżesz (a), Jezus (a), Muhammad i inni prorocy, pokój z nimi wszystkimi, również nimi byli. Niektórzy uczeni posługują się następującym wersetem jako jednym z dowodów na to, że nie ograniczało się to do Adama:

On jest Tym, który uczynił was namiestnikami na ziemi i wyniósł jednych z was ponad drugim, według stopni, aby doświadczyć was w tym, co On wam dał. (6:165)

Wróćmy teraz do wersetu 2:30. Kiedy przyjrzymy się temu, co powiedzieli aniołowie, ujrzymy, że Bóg nie wyznaczył tylko Adama, ponieważ powiedzieli oni: *Czy Ty umieścisz na niej tego, kto będzie szerzył na niej zepsucie i będzie przelewał krew (...)?*

Aniołowie ci nie mogli bać się Adama, a gdyby owa nadana ludziom pozycja nie była aż tak istotna, nie kwestionowaliby oni decyzji Boga.

Wniosek jest więc następujący: Bóg chciał wyznaczyć swoich namiestników na ziemi. Aniołowie rozumieli, że - po pierwsze była to niezwykle wysoka pozycja. Po drugie, że nie ograniczała się tylko do Adama oraz po trzecie, że Bóg postanowił stworzyć na ziemi nowy gatunek, pośród którego będą osobniki dobre i złe, a pośród tych dobrych niektórzy obejmą ową wysoką pozycję (*khalīfat*) i będą władcami ziemi czy też naturalnego świata. W rezultacie aniołowie chcieli sami osiągnąć taką bliskość z Bogiem, ponieważ świadomi byli swego własnego dobra, a w ludziach dostrzegali jedynie punkty negatywne. Odpowiadając im, Bóg rzekł: *Ja wiem to, czego wy nie wiecie*. Chcąc ukazać aniołom zalety istot ludzkich, nauczył Adama wszystkich imion. Przyj-

rzyjmy się następnym wersetom Koranu:

I On nauczył Adama wszystkich imion, potem przedstawił wszystkie stworzenia aniołom mówiąc: „Obwieście Mi ich imiona, jeśli macie rację.”

Oni powiedzieli: „Chwała Tobie! My nie mamy żadnej innej wiedzy poza tym, czego nas nauczyłeś. Ty, zaprawdę, jesteś Wszechwiedzący, Mądry!”

On powiedział: „O Adamie! Obwieść im ich imiona!” A kiedy Adam im obwieścił ich imiona, powiedział Pan: „Czyż wam nie powiedziałem? Ja znam to, co skryte, w niebiosach i na ziemi, i Ja wiem, co wy ujawniacie i co skrywacie.” (2:31-33)

Jednym z warunków zostania *khalīfem* Boga jest ostateczna, decydująca wiedza. Według szyizmu, czternaście bezgrzesznych osób (Prorok, jego córka Fatima oraz 12 Imamów) posiadało taką wiedzę. W *‘zijārāt* mówimy:

Pokój wam, przedstawiciele Boga na ziemi.

Kiedy człowiek wybrany zostaje na *khalīfa*, charakteryzuje się co najmniej jednym z dwóch rodzajów przewodnictwa:

przewodnictwem nad stworzeniami. Człowiek taki może w pewnych przypadkach i z pozwoleniem Boga uczynić wszystko – leczyć chorych, przywracać umarłych do życia. Nazywa się to „przewodnictwem generatywnym”.

Przewodnictwo w sądeniu i ustanawianiu praw. Zwykli ludzie nie mogą ustanawiać praw. Nawet *mudžtahid* (uczony orzekający o prawach Islamu) nie może ich ustanawiać. Jego zadanie ogranicza się do

formułowania praktycznych praw w oparciu o źródła Islamu. Islamski rząd także nie może tworzyć nowych praw w miejsce praw Boskich. Może jedynie starać się stosować ogólne prawa do różnych sytuacji, a jeśli tworzy jakiegokolwiek nowe prawa, to w rzeczywistości wypełnia tylko luki w nadanym przez Boga środowisku legislacyjnym. Ten rodzaj przewodnictwa nazywamy „przewodnictwem legislacyjnym”.

Według wersetu 38:26 Dawid (a) posiadał ten właśnie rodzaj przewodnictwa. Adam był *khalīfem* na ziemi, podczas gdy prawdopodobnie nie było jeszcze potrzeby praw czy sądów. Jego przewodnictwo było więc generatywne. Po głębszej analizie staje się jednak jasne, że każdy reprezentant Boga w razie konieczności i możliwości miał pozwolenie na stosowanie swego przewodnictwa w obu aspektach: generatywnym i legislacyjnym.

Wolna wola

W poprzednim rozdziale przyjrzelśmy się statusowi ludzi w Koranie i przekonaliśmy się, że nie znajdują się oni wszyscy na jednakowym poziomie. Mogą osiągnąć pozycję wyższą od aniołów i zostać reprezentantami Boga na ziemi, mogą też upaść niżej niż zwierzęta. Do nich samych należy wybranie swojej drogi życia.

W tym rozdziale zastanowimy się nad zagadnieniem wolnej woli i odpowiemy na twierdzenia osób wierzących, że wszystko w naszym życiu jest z góry zapisane. Taki determinizm sprawia, iż ludzie nie mają nadziei na lepszą przyszłość i nie wkładają żadnego wysiłku w pracę nad sobą; jest on więc wielką przeszkodą w procesie oczyszczania duszy. Zastanowimy się również nad wyborami, jakich dokonujemy dzięki wolnej woli i kryteriami, jakimi powinniśmy się w nich kierować.

Determinizm jest poglądem, według którego losy człowieka nie zależą od niego i nie posiada on wolności w kierowaniu własnym życiem³². Możemy spotkać się z różnymi rodzajami determinizmu:

Determinizm filozoficzny. Niektórzy myśliciele błędnie pojęli zasadę przyczynowości. Istnieje nierozzerwalny związek pomiędzy kom-

32. Filozofowie zazwyczaj nazywają taki pogląd „twardym determinizmem”.

pletną przyczyną, a jej skutkiem, polegający na tym, że zawsze, kiedy zaistnieje kompletna przyczyna, w nieunikniony sposób pojawi się również jej skutek. Filozofowie deterministyczni doszli więc do wniosku, że nie jesteśmy wolni w swoich działaniach, ponieważ są one skutkami, a więc pojawiają się niezależnie od nas. Taki pogląd pomija jednak istotny fakt, że nasza wola i wybór są jednymi z czynników składających się na kompletną przyczynę. Kiedy decyduję się na wypicie szklanki wody i jest ona dla mnie dostępna bez żadnych fizycznych przeszkód, to moja chęć picia nie jest zewnętrzną przyczyną, ale moim własnym wyborem.

Determinizm historyczny. Niektórzy ludzie wierzą, iż historia posiada swego rodzaju osobowość i od swojego początku wyznaczyła własną drogę i przeznaczenie. Według takiego poglądu każda epoka jest ogniwem w długim łańcuchu historii, każda rewolucja ma miejsce z woli samej historii, a narody są zaledwie środkami do wprowadzenia owej woli w życie. Nikt nie jest w stanie zmienić biegu wydarzeń czy warunków historycznych.

Nie ma jednak żadnych podstaw, aby wierzyć, że historia posiada wolę czy świadomość, nie jest ona bowiem niezależnym bytem. Ludzie sami stanowią o swojej przyszłości. Wielkie postaci historyczne były osobami z silną wolą, niezadowolonymi z sytuacji społecznej i dążącymi do zmiany punktu widzenia ludzi, a w rezultacie do zmiany całych społeczeństw. Dobrymi przykładami są prorocy. Prorok Islamu rozpoczął swą misję w konkretnych warunkach historycznych i nikt nie był w stanie przewidzieć, do jakiego stopnia zdoła je zmienić ani też, że jego religia rozprzestrzeni się na całym świecie wśród wszystkich ras i grup społecznych.

Determinizm społeczny. Determiniści społeczni są zdania, że każ-

de społeczeństwo charakteryzuje się swoistym duchem, będącym kolektywną reprezentacją wszystkich obywateli. W myśl takiego przekonania, każde wydarzenie jest wynikiem konkretnych wymogów społeczeństwa, jednostki nie są w stanie uczynić nic z własnej woli, są poddane kontroli norm społecznych, zwyczajów, itd. Żadna inteligentna osoba nie będzie marnować czasu ani energii na nic, co byłoby sprzeczne z wolą społeczną.

Nie ma jednak żadnych podstaw, aby twierdzić, iż społeczeństwo posiada byt odrębny i niezależny od jego członków. Kiedy myślimy o zbiorze jednostek, mówimy o społeczeństwie. W grupie stu tysięcy osób czy też pośród trzydziestu osób w autobusie mamy do czynienia ze stu tysiącami lub też trzydziestoma osobami, oprócz nich nie ma odrębnego bytu zwanego społecznością. Grupa nie posiada więc ducha czy osobowości niezależnej od tworzących ją jednostek. Nie mamy więc powodu przypuszczać, iż społeczeństwo samo w sobie posiada jakieś potrzeby, których zaspokojenia domaga się od swoich członków.

Jednostki tworzą swoje społeczności w taki sam sposób, w jaki tworzą historię – poprzez swoją wolną wolę. Warto jednak zauważyć, że jednostki nie są od siebie odseparowane, istnieją między nimi bliskie związki i zależności. Jeśli więc ktoś chce dostosować się do społecznych ideałów, będzie to dla niego łatwe, ponieważ reszta społeczności, a przynajmniej jej większość, zgodzi się z nim i będzie go wspierać. Jeśli jednak ktoś chce społeczeństwo zmienić, będzie to wymagało wiele wysiłku i pracy. Trudnym jest nawet prowadzenie życia po swojemu, w sposób odmienny od panujących norm. Prowadzenie muzułmańskiego stylu życia w społeczeństwie nie uznającym boskich zasad jest sporym wyzwaniem, nie jest jednak niemożliwe.

Według Islamu, każdy człowiek odpowiedzialny jest za swoje czyny. W Dniu Sądu nikt nie będzie mógł powiedzieć, że prowadził niemoralne życie, ponieważ przyszedł na świat w złej rodzinie czy zdege-

nerowanym społeczeństwie. Z drugiej strony, jesteśmy też do pewnego stopnia odpowiedzialni za nasze otoczenie. Jeśli widzimy wokół siebie ludzi, których pociąga niemoralny tryb życia i jesteśmy w stanie w jakiś sposób na nich wpłynąć, nie możemy powiedzieć, że ich życie to nie nasza sprawa.

Determinizm naturalny. Niektórzy ludzie wierzą, że nie tylko nasze ciała, ale też nasze myśli i zachowania kontrolowane są przez prawa natury i naturalne czynniki niezależne od nas. Ten rodzaj deterministów podkreśla rolę klimatu, środowiska, jedzenia, leków i czynników genetycznych w naszym życiu, twierdząc, iż decydują one na przykład o naszym szczęściu lub też o naszej karierze. Syn artysty, według takiego poglądu prawdopodobnie również zostanie artystą.

Pogląd ten jest częściowo prawdziwy. Czynniki naturalne wpływają na nasze zachowanie, nie są jednak absolutne. W ostatecznym rozrachunku, każdy człowiek dokonuje własnych wyborów, a czynniki zewnętrzne mogą jedynie ułatwić lub utrudnić proces podjęcia decyzji. Każdy człowiek jest wolny i nie musi powtórzyć losu swoich rodziców. Wystarczy spojrzeć na przykład syna Noego (a). Mimo iż Noe był prorokiem Boga, jego syn wybrał ścieżkę nieposłuszeństwa wobec Stwórcy. Odmówił on wejścia na zbudowaną przez swego ojca arkę i wspinał się na szczyt góry, myśląc, że woda go tam nie dosięgnie. Bóg mówi w Koranie:

I Noe wezwał swojego syna, który pozostawał na miejscu odosobnionym: „O synu mój ! Wsiadaj z nami i nie bądź z niewiernymi!” On powiedział: „Ja schronię się na jakąś górę, która wybawi mnie od wody.” Powiedział: „Nie ma dzisiaj wybawiciela od rozkazu Boga, oprócz tego, komu On okazał miłosierdzie!” I powstała między nimi fala, i znalazł się wśród zatopionych. (11:42-43)

Jak widzimy, mimo że Islam kładzie duży nacisk na odpowiednie wychowanie dzieci, nie zawsze okazuje się ono decydujące, jeśli górze bierze wolna wola.

Determinizm religijny. Zarówno w Islamie, jak i w innych religiach, istnieją grupy wierzące, że wszystkie nasze czyny są z góry zaplanowane przez Boga i nikt z nas nie jest w stanie wybrać tego, czego chce. Taki pogląd prowadzi do absurdalnych wniosków. Dla przykładu, jeśli wszystko, co robimy, wynika bezpośrednio z woli Boga, to nie można winić nikogo, kto się nie modli, kłamie, jest niesprawiedliwy, itd. Nie jest to jego wina, ponieważ nie ma na to żadnego wpływu.

Pogląd ten został rozwinięty przez pewnych teologów uważających, że jeśli uznamy istnienie wolnej woli, będzie to oznaczać, że Bóg nie ma wpływu na ludzkie życie. Teologowie ci byli więc zdania, iż obrotowa monoteizmu wymaga zaprzeczenia roli człowieka w podejmowaniu decyzji o własnym życiu; błędnie interpretowali oni również pewne wersety Koranu.

Pogląd taki jest kompletnie sprzeczny ze sprawiedliwością oraz mądrością Boga, prowadzi on też do wniosku, iż wysyłanie proroków, którzy nawoływali ludzi do religii i moralności, było całkowicie bezcelowe. Jaki sens w świetle takiego poglądu miałyby wyznaczenie przez Boga nagrody i kary za czyny, jakich dokonujemy w życiu?

Innym powodem pojawienia się takiego poglądu w literaturze muzułmańskiej była polityka despotycznych władców, takich jak Umajjajdzi czy Abbasydzi, promujących determinizm religijny dla swych własnych korzyści. Nikt nie mógł protestować przeciwko ich władzy, ponieważ w myśl owego przekonania została im ona dana przez Boga. Jeśli Ahlul Bajt (ród Proroka) pozbawiony został władzy, była to boska wola; jeśli Jazid popełniał niemoralne czyny, taki był boski plan. Dla przykładu, kiedy zamordowany został Imam Husejn, dowódca

z Kufy ‘Ubajdallah ibn Mardżanah wziął członków Ahlul Bajt w niewolę, oznajmiając: „Chwała Bogu, który dał zwycięstwo prawości i pomógł przywódcy wierzących Jazidowi w zabiciu kłamcy, syna kłamcy.” W swym pałacu zwrócił się do Zejnab (a) słowami: „Chwała Bogu, który zrujnował wasz honor, zabił was i udowodnił, że jesteście kłamcami.” Spytał potem Imama Sadżdżāda, kim jest, a ludzie odpowiedzieli „To Ali, syn Husejna” na co ‘Ubajdallah odrzekł: „Czyż Bóg nie zabił Alego, syna Husejna?” Imam odrzekł: „Miałem brata, który również miał na imię Ali, ludzie go zabili.” ‘Ubajdallah powiedział: „Nie, zabił go Bóg.” Kiedy Imam udowodnił błąd w jego myśleniu, chciano go zabić, ale obroniła go Zejnab, mówiąc że musiano by zabić najpierw ją³³.

Podobnie jak skorumpowani władcy próbowali uciec od odpowiedzialności za swoje czyny, przypisując wszystko Bogu, wybieg ten stosowali też często muzułmanie słabej wiary, starający się usprawiedliwić swoje niewłaściwe zachowanie.

Dzięki Bogu, ten kto rozumie Islam, wie, że monoteizm wcale nie wymaga determinizmu. Przyjrzyjmy się następującemu wersetowi Koranu:

*Powiedz: „O Boże! Władco królestwa! Ty dajesz królestwo, komu chcesz, i Ty odbierasz królestwo, od kogo chcesz: Ty wynosisz kogo chcesz i Ty poniżasz, kogo chcesz. W Twoim ręku jest dobro! Zaprawdę; Ty jesteś nad każdą rzeczą
Wszzechwładny !” (3:26)*

Werset ten, dobrze ilustrujący monoteizm (*tauḥīd*), był często źle interpretowany przez osoby twierdzące na jego podstawie, iż Bóg dał władzę despotom i tyranom.

33. *Al-Lūḥūf fī Qatlā al-Tūfūf*, Ibn Tāwūs, s. 68.

Bóg posiada dwa rodzaje woli (*irādah*):

1. Generatywną (*taklīnī*): jest to wola niezbędna wszelkiemu stworzeniu. Istnienie bądź nieistnienie danej rzeczy zależy tylko i wyłącznie od woli Stwórcy. To, że pogoda jest ładna, a ja żyję wynika z tego, że Bóg tak chce. Lecz mimo, iż w każdej rzeczy i czynności jest boska wola, dał On ludziom wybór czy chcą się do Jego woli dostosować, czy też nie.

2. Legislacyjna (*tasrīṭ*): Bóg nakazuje czynienie dobra, a zakazuje czynienia zła. Wszystkie dobre czyny wynikają więc z Jego woli, natomiast złe czyny się tej woli przeciwstawiają. Aby lepiej to zilustrować, zadajmy pytanie: Czy Imam Husejn został zabity z woli Boga? Z punktu widzenia woli generatywnej odpowiedź brzmi: „tak”, z punktu widzenia woli legislacyjnej brzmi ona „nie”.

Nic nie dzieje się bez woli Boga, nie oznacza to jednak, że jest On zadowolony z każdego czynu. W tym właśnie leży nieporozumienie prowadzące do determinizmu. Spójrzmy na kolejny przykład: ojciec daje swemu synowi pieniądze, ponieważ chce, aby kupił on za nie coś pożytecznego, na przykład książki. Cokolwiek kupi syn, nie będzie do końca niezależny w swej czynności, ponieważ to ojciec umożliwił mu ten zakup, jeśli jednak kupi papierosy, to zrobi to wbrew intencji ojca.

Werset 3:26 mówi więc o woli generatywnej. Nie można na jego podstawie stwierdzić, że Bóg zadowolony jest z władców, takich jak Faraon czy Jazid. Spójrzmy na inny werset, wyrażający jasno koncepcję wolnej woli:

Zaprawdę, stworzyliśmy człowieka z kropli spermy, mieszaniny, i aby go doświadczyć uczyniliśmy go słyszącym, widzącym. Zaprawdę, poprowadziliśmy go prostą drogą - czy był on wdzięcznym czy niewdzięcznym. (76:2-3)

Bóg ukazał nam drogę i od nas zależy czy będziemy wdzięczni, czy nie. Wdzięczność nie polega tylko na powiedzeniu *shukrān lillāh* (dzięki Bogu), ale na używaniu błogosławieństw, jakie otrzymaliśmy we właściwy sposób.

Kolejne wersety:

To jest tylko napomnienie dla światów, dla tych spośród was, którzy chcą iść prosto. Lecz wy nie będziecie chcieli, jeśli nie zechce Bóg, Pan światów! (81:27-29)

Koran jest pomocny ludziom, którzy chcą kroczyć prostą drogą. Są oni wolni, muszą tylko wykonać pierwszy krok, a Bóg im pomoże. Ich decyzja nie jest jednak całkowicie niezależna od generatywnej woli Boga, ponieważ On im to wszystko umożliwił. Powinni więc oni chcieć tego, czego chce Bóg. W innym wersecie czytamy:

Zaprawdę, w tym jest z pewnością napomnienie dla tego, kto ma serce albo kto nastawia uszu i jest świadkiem! (50:37)

Często zdarza się, że w tej samej klasie jeden uczeń rozumie wszystko, co przekazuje mu nauczyciel, a uczeń siedzący obok niego, nie. Co jest tego powodem? Wszystkie zewnętrzne czynniki są takie same: Nauczyciel, klasa, tablica, itd. Różnica polega na tym, że pierwszy uczeń słucha uważnie w przeciwieństwie do drugiego. Jest to bardzo istotne.

Powinniśmy być uważni wobec każdej, najmniejszej nawet rzeczy. Coś, co powiedział mi przyjaciel, może zmienić całe moje życie. Każdy mój dobry lub zły czyn może wpłynąć na całe moje życie.

Przyjrzelśmy się wersetom Koranu, które bezpośrednio mówią o wolnej woli. Pośrednio mówi się o niej w każdym wersecie dotyczącym boskiego sądu, kary i nagrody, odpowiedzialności ludzi za swoje

czyny, wysłaniu proroków, aby zachęcali ludzi do kroczenia prostą drogą, a nawet w każdym wersecie mówiącym o boskich prawach (o tym, co jest dozwolone, a co zabronione).

Rola wiedzy w podejmowaniu decyzji

W poprzednich rozdziałach doszliśmy do wniosku, że ludzie nie są tacy sami. W oparciu o swe czyny i wybory mogą osiągnąć wielce szanowaną pozycję lub też stoczyć się na samo dno. Odrzuciliśmy również wymówki używane przez osoby pragnące zrzucić odpowiedzialność za swoje czyny na innych ludzi bądź otoczenie. Przyjrzyjmy się teraz czynnikom wpływającym na proces podejmowania przez nas decyzji. Można podzielić je na trzy kategorie:

- a) wiedza,
- b) pobudki i żądze,
- c) możliwości i zakres władzy.

Podjęcie decyzji w danej sprawie nie jest możliwe bez posiadania wiedzy na jej temat. Jeżeli pomyślimy o bardzo prostym przykładzie dotyczącym kupna książki, jakich informacji potrzebujemy, aby dokonać takiego zakupu?

1. Musimy znać swoją potrzebę. Jakiej książki potrzebujemy?
2. Powinniśmy znać styl pisania, jaki do nas przemawia.
3. Powinniśmy rozważyć swoją znajomość tematu książki. Czy potrzebujemy książki będącej wprowadzeniem do tematu, czy też bardziej zaawansowanej?
4. Musimy wiedzieć, gdzie tę książkę kupić.

5. Musimy wiedzieć, ile możemy przeznaczyć na nią pieniędzy.

Jeśli posiadamy wszystkie informacje, ale nie mamy żadnego zamiaru czytania książki, nie zdecydujemy się na jej zakup. Rola drugiego czynnika – pobudek – jest więc zasadnicza, tak samo jak rola władzy – nie zdecydujemy się na zrobienie czegoś, co leży poza zasięgiem naszych możliwości.

Na drodze swego rozwoju ludzie kierują się tym, czego pragną. Wszyscy kochamy samych siebie w mniejszym lub większym stopniu, chcemy więc dla siebie tego, co uważamy za dobre. Często jednak popełniamy pomyłki w decydowaniu o tym, co jest dla nas najlepsze. Wszyscy mamy również możliwości podążania ścieżką ku perfekcji, choć stopień władzy jaką mamy w tym zakresie, może się różnić. Niektórym łatwiej przychodzi właściwe rozumienie faktów, angażowanie się w akty czci czy oparcie się grzechom i pułapkom, jakie zastawia na nas świat materialny. Wszystkie te różnice są jak najbardziej naturalne, są wręcz nieodzowną częścią natury wszechświata. Powinniśmy jednak wiedzieć, że według Islamu czyny i wybory człowieka oceniane są, biorąc pod uwagę jego możliwości. Jeśli ktoś nie ma żadnej możliwości zrozumienia bądź podążania za zasadami Islamu, Bóg będzie dla niego miłosierny. Większość ludzi ma jednak wystarczająco dużo rozumu, aby właściwie wybrać drogę ku doskonałości, mimo różnych stopni możliwości podążania nią. Bóg bierze te różnice pod uwagę i od pewnych ludzi oczekuje więcej niż od innych. Najbardziej wartościowe w Jego oczach są te czyny, które są najtrudniejsze. Jeśli ktoś potrzebuje więcej czasu i wysiłku, by nauczyć się modlić bądź czytać Koran, większa będzie jego nagroda oraz pomoc ze strony Boga.

Większość z nas posiada także wystarczająco dużo możliwości oraz chęci koniecznych do podejmowania właściwych decyzji. Większość trudności z tym związanych wynika z braku wiedzy. Jakich informacji potrzebujemy w naszej podróży ku Bogu?

1. Powinniśmy znać samych siebie. Jak zostaliśmy stworzeni i po co? Jakie są nasze potrzeby, nasze prawdziwe pobudki i motywacje? Jakie są nasze możliwości? Czy mamy jakieś zadania do wykonania?

2. Jaka jest nasza obecna sytuacja? W jakich warunkach żyjemy? Na czym polega nasze życie i czy czeka nas życie wieczne? Jakie są nasze dobre i złe cechy?

3. Jaka sytuacja byłaby dla nas najlepsza? Jakie wartości możemy osiągnąć? Jaki powinien być człowiek doskonały?

4. Jakie są konsekwencje naszych działań? Jaki wpływ ma na nasz los pojedyncza decyzja czy nawet intencja? Jakie kroki możemy wykonać, aby przejść od naszej obecnej sytuacji do sytuacji pożądanej?

Podsumowując, potrzebna nam jest wiedza na temat:

- naszego pochodzenia,
- naszej teraźniejszości,
- naszej przyszłości,
- zależności pomiędzy nimi.

Imam Ali powiedział:

*Niech Bóg błogosławi człowiekowi, który wie skąd przybył, gdzie się znajduje i dokąd zmierza.*³⁴

34. *Al-Asfār al-Aqliyat al-Arba'ah*, tom 8, s. 355.

Nasze pochodzenie

Jedną z najbardziej fundamentalnych rzeczy dla człowieka na ścieżce do doskonałości jest pewność, że został on stworzony przez Boga w konkretnym celu. Islam oczekuje od każdego, aby zgłębił tę kwestię i dokonał własnego osądu, sugerując jednocześnie, iż dojście do przekonania o istnieniu Boga nie jest trudnym procesem i leży w zakresie możliwości każdego, niezależnie od poziomu jego wiedzy i wykształcenia. Czasami zdarza się, że człowiek, który dokładnie przestudiował ten problem, zachowując obiektywizm, nie dociera do prawdy. Zazwyczaj jednak ateizm jest czystym przypuszczeniem i wyborem dokonanym w oparciu o upór. Spójrzmy na następujący werset:

Czy jest jakaś wątpliwość odnośnie Boga, stwórcy niebios i ziemi? (14:10)

Wiele wersetów w Koranie ukazuje, iż pewne grupy ludzi były przekonane o prawdziwości nauk proroków, świadomie je odrzucając.

I oni je odrzucili - niesprawiedliwie i dumnie - chociaż ich dusze były przekonane o prawdzie. (27:14)

Prorok Mojżesz powiedział Faraonowi:

On powiedział: „Ty dobrze wiesz, że zesłał je tylko Pan niebios i ziemi, jako dowody jasne”. (17:102)

Faraon zaprzeczał jednak Bogu, twierdząc, że sam nim jest.

Brak wiary w Boga jest więc problemem moralnym, a nie epistemologicznym. Część ludzi jest tak przyzwyczajona do określonego stylu życia i pewnych wygod, że nie są w stanie zrezygnować z nich, by przyjąć nauki proroków. Z tego powodu przypisują im szaleństwo lub uprawianie magii i wyśmiewają ich, aby zachować swą absolutną wolność.

Lecz człowiek pragnie podążać tylko za tym co jest przed nim. (75:5)

Ci właśnie ludzie będą mówić w Dniu Sądu:

I powiedzą: „Gdybyśmy posłuchali albo zrozumieli, to nie bylibyśmy wśród towarzyszy płomienia palącego.” Oni przyznali się do swojego grzechu, dalekie będzie jednak (przebaczenie) od towarzyszy płomienia palącego. (67:10-11)

Wierzmy w Boga, który w swej mądrości stworzył cały wszechświat oraz nas, abyśmy coraz bardziej zbliżali się do Niego. Jest On Miłosierny, Litościwy i Wszechwiedzący. Jest Bogiem Łaskawym, a zarazem kompletnie pozbawionym potrzeb. Musimy zrozumieć Jego porady dla nas zawarte w czystej religii Islamu. Imam Ali powiedział:

Boże, wystarczające jest dla mnie, że jestem twoim sługą, a ty jesteś moim Panem. Jesteś tym, co kocham, uczyni mnie tym, co ty kochasz.³⁵

35. *Mafātīh al-Jinān* oraz *Bihār al-Anwār*, tom 77, s. 402.

Powinniśmy zmienić swe podejście do boskich praw i nakazów. Nie są one nudnymi obowiązkami ustanowionymi przez Boga w zamian za Jego nagrody. Powinniśmy wiedzieć, że są one dla naszego dobra. Religia, prorocy i boskie prawa są dla nas największymi błogosławieństwami. Nawet wdzięczność Bogu (*szukr*) jest dla naszego dobra.

Oto ogłosił wasz Pan: „Jeśli będziecie wdzięczni, to Ja obdarzę was więcej”. (14:7)

Więcej wdzięczności przyniesie więcej błogosławieństw, jest to niekończący się proces. Nasz brak wdzięczności w żaden sposób nie szkodzi Bogu, zmniejsza jednak naszą możliwość otrzymywania kolejnych błogosławieństw.

Zadowolenie Boga jest łatwe, ponieważ jest On jeden i pragnie naszego szczęścia. Nie popełnia On błędów i nie oczekuje od nas rzeczy niemożliwych. Nieposłuszeństwo Bogu prowadzi nas jednak do próby zadowolenia wielu bożków, będących w rzeczywistości naszymi własnymi pragnieniami. Ten, kto chce służyć pogoni za pieniędzmi czy sławą, nigdy nie będzie zaspokojony.

Bóg przytoczył jako przykład sługę, o którego się sprzeczekali współwłaściciele, i innego, poddanego tylko jednemu człowiekowi. Czy ich sytuacja jest taka sama? (39:29)

Musimy więc wybrać czy chcemy służyć Bogu, czy też naszym popędom.

Czy ty widziałeś tego, który sobie wziął swoje pragnienia za boga? Czy ty będziesz dla niego opiekunem? (25:43)

*Czy widziałeś tego, który wziął sobie namiętność za swego boga?
Bóg sprowadził go z drogi wiedzy. (45:23)*

Nasza terażniejszość

Zanim określimy dokładnie, co jest naszym celem oraz opracujemy plan osiągnięcia go, musimy znać swoje cechy, możliwości, zdolności, itd. Niektórym z nich, takim jak dobre i złe cechy ludzkie czy wolna wola, już się przyjrzelśmy. Wymieńmy jeszcze kilka aspektów naszej sytuacji, w której znajduje się człowiek.

Całkowita zależność

Nasza egzystencja zależy całkowicie od Boga, została nam przez Niego dana i bez Jego woli przestalibyśmy istnieć. Jesteśmy zależni także od warunków materialnych: wody, powietrza, światła, określonej temperatury, itd. Nie możemy również prowadzić wygodnego życia bez pomocy innych członków społeczeństwa. Nikt nie jest dziś w stanie sam zadbać o wszystkie swoje potrzeby – wytwarzając ubrania, dom, meble, itd.

Nie jesteśmy pozbawieni potrzeb, również jeśli chodzi o naszą wiedzę i rozumienie. Dzięki nadanemu przez Boga intelektowi człowiek jest w stanie zrozumieć wiele faktów, od prawdy o religii i istnieniu Boga, do prostych informacji o naszej naturze i środowisku. Dzięki nadanemu przez Boga sumieniu, człowiek jest w stanie zrozumieć ogólne

zasady moralne, na przykład fakt, że sprawiedliwość jest czymś dobrym, a ucisk czymś złym. Wiedza ta jest wspólna zarówno społeczeństwom prymitywnym, jak i bardziej zaawansowanym. My różnimy się jednak od najwcześniejszych społeczności tym, że otrzymaliśmy w spadku wiedzę objawioną przez proroków, a także wiedzę wcześniejszych pokoleń. Te dwa rodzaje wiedzy stanowią punkt odniesienia dla każdego pola nauki, sztuki, literatury, technologii, praw. Dzisiejszy chemik, rozpoczynając pracę nad danym projektem, posługuje się wynikami wcześniejszych badań. Dzisiejsi studenci wiedzą więcej niż najwybitniejsi chemicy osiemnastego czy nawet dziewiętnastego wieku. Również w dyscyplinach islamskich używamy dzisiaj wielu prac uczonych z przeszłości, bez których musielibyśmy zaczynać wszystko od początku. Nadal jeszcze jesteśmy w drodze, wiedza, jaką posiadamy, wciąż jest mniejsza od tej, której nie posiadamy. Jesteśmy ciągle w potrzebie zarówno, jeśli chodzi o nasze istnienie, jak i naszą wiedzę. Nie powinniśmy więc popadać w zbyt wielką dumę, myśląc, że jesteśmy pozbawieni potrzeb i samowystarczalni.

Śmiertelność

Ten naturalny świat (*dunjā*) nie jest wieczny. Jego początek miał miejsce w określonym momencie i dobiegnie prędzej czy później końca. Informuje nas o tym wiele wersetów Koranu, na przykład:

Kiedy słońce będzie spowite ciemnością i kiedy gwiazdy będą zamglone; kiedy góry będą z miejsca poruszone; kiedy wielbłądzice w dziesiątym miesiącu będą całkowicie opuszczone; kiedy dzikie zwierzęta będą zebrane; kiedy morza będą wzburzone; kiedy dusze zostaną w pary złączone. (81:1-7)

Wszystko w tym świecie ma swój koniec. Nasze ciała, nasze moż-

liwości, nasza młodość, sława, atrakcyjność – wszystko to nas opuści. Wieczny jest tylko Bóg i wszechświat duchowy, do którego należą nasze dusze.

I zapytają ciebie o Ducha. Powiedz: „Duch pochodzi od rozkazu mojego Pana, lecz wam dano tylko niewiele wiedzy.” (17:85)

Wiedząc, że to nasze dusze stanowią naszą osobowość i rzeczywistość, łatwo dochodzimy do wniosku, iż śmierć nie jest naszym końcem. Śmierć jest bramą do innego świata, w którym zachowane będą nasze dusze, osobowości i czyny (w następnym rozdziale przyjrzymy się ucieleśnieniu naszych czynów). Nie będzie nam dane bezkresne życie i niekończąca się przyjemność w tym świecie, wieczny jest bowiem tylko Bóg.

Wszystko, co jest na niej, przemienie, a pozostanie oblicze twego Pana, pełne majestatu i godne czci. (55:26-27)

I nie wzywaj wraz z Bogiem innego boga! Nie ma boga, jak tylko On! Wszelka rzecz zginie z wyjątkiem Jego oblicza. Do Niego należy Sąd i do Niego będziecie sprowadzeni. (28:88)

Ważne jest odnotowanie w tym miejscu, iż arabskie słowo „*ladžh*” (twarz) oznacza to, z czym stykamy się przy spotkaniu – oblicze. Wiemy, że Bóg nie posiada ciała, o czym świadczy na przykład poniższy werset:

Do Boga należy Wschód i Zachód! I gdziekolwiek się obrócicie, tam jest oblicze Boga! Zaprawdę, Bóg jest wszechobjęmujący, wszechwiedzący. (2:115)

Prawdziwa natura życia

Nasze życie jest błogosławieństwem od Boga. Jest jedyną szansą jaką będziemy mieli, każdy jego moment jest więc bezcenny. Prorok Muhammad powiedział:

*Ten, kto nie posuwa się ani trochę naprzód każdego dnia, jest wśród przegranych.*³⁶

W wielu modlitwach przekazanych od Imamów czytamy prośby o długie życie. Z drugiej strony, Koran mówi nam, że ludzie, którzy nie wierzą w religię i Sąd Ostateczny, boją się śmierci i chcieliby żyć tysiąc lat lub więcej.

A ty z pewnością znajdziesz ich jako najbardziej chciwych tego życia spośród wszystkich ludzi - nawet bardziej niż bałwochwalczy! - Każdy z nich chciałby żyć tysiąc lat. Lecz i to nie oddaliłoby ich od kary, jeśliby im dane było żyć tak długo. Bóg widzi jasno to, co wy czynicie. (2:96)

Zarówno wierzący, jak i niewierzący, są przywiązani do życia, jednakże z odmiennych powodów. Niewierzący myślą, że innego życia mieć nie będą. Ci, którzy wierzą, lecz nie praktykują swojej wiary, boją się kary Boga po śmierci. Ludzi tacy są najczęściej uwikłani w życie będące kręgiem pracy i zarabiania pieniędzy, aby zaspokoić swoje potrzeby oraz proste przyjemności. Dla wierzących, to doczesne życie jest jednak cenne z tego względu, że jest jedyną okazją do pracy nad sobą, która zbliży ich do Boga. W jednej z modlitw czwartego Imama czytamy:

36. Tę samą tradycję przekazano również od Imama Alego oraz Imama Sadiqa. Zob. *Bihār al-Anwār*, tom 71, s. 173 oraz tom 77, s. 378.

*Pozwól mi żyć tak długo, jak długo służę tobie, w innym wypadku pochwyć mnie do siebie, nim dosięgnie mnie twój gniew.*³⁷

Przeczytajmy następujący werset Koranu:

Wiedźcie, że życie tego świata jest tylko grą, rozrywką i próżną ozdobą; jest tylko rywalizacją o sławę; jest rywalizacją w wielkości majątku i liczbie dzieci. Jest ono podobne do deszczu obfitego: ożywiona roślinność budzi podziw niewiernych; potem ona więdnie i widzisz, jak żółknie, następnie obsycha i łamie się. A w życiu ostatecznym - kara straszna lub przebaczenie od Boga i zadowolenie; tymczasem życie tego świata jest tylko złudnym używaniem. (57:20)

Bez wiary, życie można podzielić na pięć etapów. Pierwsza jego część – dzieciństwo – polega na zabawie. Następnie w młodości człowiek zazwyczaj poświęca się prostym przyjemnościom, bez większego celu. Później większość czasu spędza na dbaniu o swój wygląd, aby być jak najbardziej atrakcyjnym dla płci przeciwnej. Później wstępuje w związek małżeński i jest to okres życia, w którym poprzez swoje osiągnięcia dąży do wywyższenia się ponad innych. W końcu przychodzi czas, kiedy spogląda wstecz na swoje życie, oceniając jego rezultaty. Powyższy werset Koranu nie każe nam zapominać o szczęściu i zadowoleniu z życia, mówi nam jednak, aby codzienna rzeczywistość nie stanowiła celu samego w sobie, abyśmy nie zatracili się w łańcuchu trywialnych potrzeb i zajęć. Imam Ali powiedział o tych, którzy świadomi są Boga (*muttaqīn*):

Znoszą przez pewien okres trudy, przez co gwarantują sobie długotrwały dobrobyt. Jest to korzystna transakcja, którą Bóg uczynił dla

37. *Psalmy Islamu*, s. 68.

*nich łatwą. Świat dążył do nich, lecz oni nie dążyli do niego.*³⁸

Nasza przyszłość

Przez powyższy tytuł rozumiemy naszą sytuację po śmierci, którą definiujemy jako odłączenie ducha od ciała. Można ją porównać do snu, z tą różnicą, że podczas snu duch wciąż jest połączony z ciałem, nawet jeśli w mniejszym stopniu niż na jawie. Podczas śmierci jednak duch odłącza się od ciała i otrzymuje nowe ciało mające pewne właściwości ciała fizycznego, jak kształt czy rozmiar, nie mające jednak masy. Filozofie porównują je z ciałem ze snu i nazywają je *barzakhī* lub *mithālī*. W ciałach tych duch pozostaje do momentu zmartwychwstania, wówczas otrzyma następne ciało, podobne do obecnego. Zmartwychwstanie będzie więc zarówno duchowe, jak i fizyczne. Jest to temat dość kontrowersyjny i nie ma żadnego konsensusu, jeśli chodzi o naturę ciał w owym wszechświecie. Wiemy jednak, że najważniejszą częścią naszej istoty i naszej osobowości jest dusza. To ona będzie nagradzana lub karana po śmierci. Przyjrzyjmy się dwóm wersetom Koranu:

Powiedz: „Zabierze was anioł śmierci, który miał pieczęć nad wami.” (32:11)

Bóg zabiera dusze w chwili śmierci; wzywa także te, które nie umarły, tylko są we śnie. On zatrzymuje te, których śmierć zdecydował, a odsyła inne do wyznaczonego terminu. (39:42)

38. *Nahj al-Balāghah*, chutba 191.

Widzimy więc, że śmierć nie jest końcem naszego istnienia, ale momentem, w którym nasze dusze zostaną zabrane przez Boga. W pierwszym wersecie mowa jest o tym, że to my zostaniemy przez Niego wzięci³⁹. Czytamy też, że sen jest w pewnym sensie jak śmierć.

Niebo i piekło

Wiemy, że niebo i piekło już istnieją i gdybyśmy byli odpowiednio czyści, byłibyśmy w stanie je zobaczyć. Imam Ali mówi o bogobojnych:

*Raj jest dla nich, jakby widzieli go i doświadczyli; piekło jest dla nich, jakby je widzieli i cierpieli jego kary.*⁴⁰

Koran mówi o piekle:

Gdybyście wiedzieli wiedzą pewną, z pewnością zobaczylibyście ogień piekielny. (102:5-6)

Możemy więc powiedzieć, że nasza przyszłość jest już obecna. Każdy dobry człowiek właściwie już znajduje się w niebie, a grzesznik w piekle. Pamięamy słowa Proroka, według których ci z jego towarzyszy, którzy osiągnęli stan pewności, są w stanie ujrzeć, kto z ludzi pójdzie do nieba, a kto do piekła. Prorok powiedział również, podczas

39. W języku arabskim termin „*talaffi*” oznacza wziąć lub otrzymać coś całkowicie. Porównując te dwa wersety rozumiemy, że dusza równoznaczna jest z naszą jaźnią, ponieważ w wersecie 32:11 obiektem jesteśmy my, w wersecie 39:42 zaś dusze.

40. *Nahdzul Balāghah*, chutba 191.

nocy *mi'rādż*, że zobaczył anioły sadzące drzewa. Powiedziano mu, że kiedy człowiek wymawia pewne modlitwy do Boga, zasadzane jest dla niego drzewko w Raju, a kiedy przestaje, anioły przestają pracować. Pokazuje to, iż Raj istnieje już w tej chwili.

Możemy rozróżnić trzy rodzaje związków pomiędzy czynami, a nagrodami lub karami za nie:

a) Związek konwencjonalny: nagrody i kary są decyzją pewnego prawodawcy, różnią się więc w różnych społeczeństwach. Przykładem mogą być kary za wykroczenia drogowe.

b) Związek przyczynowo-skutkowy: nagrody i kary są efektami czynów. Dla przykładu, kiedy ktoś nadużywa alkoholu, cierpi na tym jego zdrowie; jeśli ktoś pilnie się uczy, dobrze idzie mu w szkole.

c) Jedność: czasem czyny same w sobie są karami lub nagrodami. Zgodnie z Koranem, w życiu wiecznym ujrzemy rzeczywistość naszych czynów. Nazywa się to ucieleśnieniem uczynków (*tadżassum al-'amāl*).

Tego Dnia ludzie będą wychodzili grupami, aby im zostały ukazane ich czyny. I ten, kto uczynił dobra na ciężar pyłku, zobaczy je; i ten, kto uczynił zła na ciężar pyłku, zobaczy je. (99:6-8)

Zaprawdę, ci, którzy zjadają dobra sierot, popełniając niesprawiedliwość, zjadają to, co w ich trzewiach będzie ogniem; i będą wystawieni na ogień płonący. (4:10)

Ktokolwiek zjada własność sierot, w rzeczywistości zjada ogień. Ktokolwiek obmawia kogoś innego, zjada mięso swego brata lub siostry. Nie grzeszylibyśmy w ogóle, gdybyśmy znali prawdziwe oblicze naszych grzechów.

Niekończąca się przyszłość

Każdy z nas żyje w tym wszechświecie tylko przez pewien czas. Śmierć jest niekwestionowanym końcem tego życia, przed którym nie sposób uciec.

Gdziekolwiek byście byli, dosięgnie was śmierć, nawet gdybyście byli na wyniosłych wieżach. (4:78)

Po przejściowym stanie Barzakh ci, którzy wejdą do nieba, pozostaną tam na zawsze.

Każdemu, kto obawia się Miłosiernego w tym, co niewidzialne, i kto przychodzi z sercem skruszonym: „Wejdźcie do niego w pokoju! To jest Dzień Wieczności!” (50:33-34)

Ludzie, którzy wejdą do piekła, dzielą się na dwie grupy. Niewierzący występujący przeciw prawdzie zostaną w nim na zawsze, natomiast wierzący, którzy trafią tam za swe występki, będą mogli wejść do nieba po okresie oczyszczenia.

Ci, którzy będą nieszczęśliwi, będą w ogniu wśród wzdychań i szlochów; będą tam przebywać na wieki, jak długo będą trwać niebios a i ziemia, chyba że Bóg zechce inaczej. Zaprawdę, twój Pan czyni to, co chce! A ci, którzy dostąpili szczęścia, znajdują się w Ogrodzie; będą tam przebywać na wieki, jak długo trwać będą niebios a i ziemia, chyba że Bóg zechce inaczej. - To jest podarunek niezawodny. (11:106-108)

A opiekunami tych, którzy nie uwierzyli, są fałszywe bóstwa. One ich wyprowadzą ze światła ku ciemnościom. Tacy są mieszkańcami og-

nia; oni tam będą przebywać na wieki. (2:257)

Nieskończone nagrody i kary

Nie będzie żadnych ograniczeń w kwestii intensywności wiecznych nagród i kar, których nie jesteśmy w stanie porównać z niczym, co znamy z tego świata. Według Koranu w niebie będzie wszystko, czego człowiek sobie zażyczy.

Będzie tam to, czego dusze zapragną i czym rozkoszują się oczy. I będziecie przebywać tam na wieki. (43:71)

Oni tam będą mieli to, co zechcą; a My mamy jeszcze więcej. (50:35)

I żadna dusza nie wie, jaka radość jest trzymana dla nich w ukryciu w nagrodę za to, co oni czynili. (32:17)

Zgodnie z tradycjami, w Raju istnieją rzeczy, jakich nie widziało żadne oko, nie słyszało żadne ucho i nie wyobrażało sobie żadne serce.⁴¹

Nie jesteśmy w stanie wyobrazić sobie również męki w piekle.

A co ciebie pouczy, co to jest Al-Hutama? To jest ogień Boga, buchający płomieniem, który wznosi się ponad serca! On nad nimi tworzy sklepienie na wydłużonych kolumnach. (104:5-9)

Ci, którzy się tam znajdują, będą życzyć sobie, żeby przepadli na za-

41. *Bihār al-Anwār*, tom 33, s. 81.

wsze, aby tylko nie odczuwać strasznych kar.

I będą krzyczyć: „O Maliku! Niech twój Pan skończy z nami!” On powie: „Wy musicie pozostać!” (43:77)

Ani tam nie umrze, ani też nie będzie żył. (87:13)

I za każdym razem, kiedy się ich skóra spali, zamienimy im skóry na inne. (4:56)

Imam Ali powiedział:

O mój Panie! Wiesz, że nie mogę znieść prób i kar tego świata i tego, co przydarza się jego mieszkańcom, mimo iż nie jest to ani wyjątkowo trudne, ani długie. Jakże więc mógłbym znieść próby życia wiecznego i jego kar, które są bezkresne, a ci, którzy je cierpią, nie otrzymują żadnej ulgi, pochodzą one bowiem z twego gniewu i niezadowolenia i nie mogą się im przeciwstawić ani niebios, ani ziemia.⁴²

42. Du'a Kumajl.

Ostateczny cel

Po zrozumieniu naszego pochodzenia, naszej terażniejszości i przyszłości, rzućmy światło na nasz ostateczny cel. Pamiętajmy cały czas o następujących punktach:

- a) Zostaliśmy stworzeni przez Boga, który jest mądry i nie stworzył nas przez przypadek czy bez żadnego celu.
- b) Nasz Stwórca jest całkowicie pozbawiony potrzeb, cokolwiek ustanowił więc jako cel naszego istnienia, jest to dla naszej korzyści.
- c) Ten wszechświat dobiegnie końca, a wraz z nim wszystko, co się w nim znajduje. My możemy jednak żyć wiecznie, ponieważ nasze dusze nie są materialne i śmiertelne. Powinniśmy więc odnaleźć niematerialne cele w naszym życiu.
- d) Czeką nas bezkresna przyszłość, w której doświadczać będziemy przyjemności lub kar nieporównywalnych z niczym znanym nam w tym świecie.
- e) Nasza przyszłość zależy całkowicie od naszej terażniejszości.
- f) W Islamie wszystko zależy od naszej relacji z Bogiem. Jeśli jesteśmy blisko Niego, nie mamy się czego lękać.

Bóg jest mądry i pozbawiony potrzeb. Stworzył nas w określonym

celu, o czym wielokrotnie wspomina Koran.

A jeślibyśmy chcieli rozrywki, to znaleźlibyśmy ją pośród tego, co nam bliskie, gdybyśmy w ogóle mieli to uczynić. (21:17)

Czy sądzicie, iż My stworzyliśmy was nadaremnie i że nie zostaniecie do Nas sprowadzeni? (23:115)

Nic nie wpływa na decyzje podejmowane przez Boga i wszystkie nasze postanowienia powinny mieć Go na uwadze. To właśnie mają na myśli muzułmańscy filozofowie, mówiąc, że w przypadku Boga, ostateczna przyczyna oraz przyczyna sprawcza są tym samym. W łańcuchu celów są jednak również cele pośrednie. Oprócz tego, że Bóg stworzył wszechświat dla siebie, stworzył go również, aby dać stworzeniom okazję do doskonałości poprzez osiągnięcie różnych poziomów tego procesu.

Spośród wszystkich stworzeń najwyższy stopień doskonałości i bliskości z Bogiem mogą osiągnąć ludzie. W tym sensie wszystkie inne stworzenia są dla ludzi środkami do osiągnięcia tego celu. Są one dobre same w sobie i cechują się pewnymi stopniami doskonałości, jednak to tylko człowiek może rozwijać się poprzez swą wolną wolę.

On jest Tym, który stworzył dla was wszystko to, co jest na ziemi. (2:29)

On poddał wam to, co jest w niebiosach i co jest na ziemi - wszystko pochodzi od Niego. (45:13)

Ten świat został stworzony, aby umożliwić nam naszą duchową podróż, jest on miejscem próby – *imtihān*. Możemy przyrównać to do szkoły, w której klasy, krzesła i tablice służą uczniom, których prosi się,

aby dołożyli wszelkich starań, by zdać egzaminy. Jednak tylko ci uczniowie, którzy pomyślnie je zdadzą, wypełnią oczekiwania oraz cele szkoły i kadry nauczycielskiej. W Koranie czytamy:

Który stworzył śmierć i życie, aby was doświadczyć, aby wiedzieć, który z was jest lepszy w działaniu; - On jest Potężny, Przebaczający. (67:2)

W innych wersetach Bóg mówi również:

I stworzyłem dziny i ludzi tylko po to, żeby Mnie czcili. I nie chcę od nich żadnego zaopatrzenia, i nie chcę, aby Mnie żywili. Zaprawdę, Bóg jest Dawcą Zaopatrzenia, Posiadającym Siłę, Niewzruszonym. (51:56-58)

Bóg chce, abyśmy Go czcili, co związane jest z poznaniem Go i zbliżaniem się do Niego. Wielu uczonych właśnie w ten sposób interpretuje zawarte w tych wersetach słowo „*li'abudun*” (by mnie czcili) - jako „*li'arifu*” (by mnie znali). Fakt ten potwierdza również werset 65:12. Istnieje także słynny hadis quasi⁴³, w którym Bóg mówi:

Byłem ukrytym skarbem i chciałem, by mnie poznano, stworzyłem więc, by mnie znano.⁴⁴

Imam Husejn mówi w modlitwie ‘*Arafah*:

Boże, poprzez różnorodność twoich znaków w tym świecie oraz po-

43. Natchnione przez Boga powiedzenie Proroka różniące się od tekstu Świętego Koranu tym, że w przypadku Koranu zarówno słowa, jak i znaczenie pochodzą od Boga, w przypadku hadisów qudsī zaś znaczenie pochodzi od Boga, lecz słowa od Proroka (*Tārīfāt* Dżurdżaniego).

44. *Bihār al-Anwār*, tom 87, s. 344.

przez zmiany w stanach i warunkach, widzę, iż celem jest poznanie ciebie we wszystkim, abym nie pominął cię w niczym.

Powyższe słowa przywodzą na myśl to, co powiedział Imam Ali:

*Nie widzę nic przed czym, z czym i za czym nie widziałbym Boga.*⁴⁵

Tacy właśnie ludzie są istotami doskonałymi, *insān kāmil* i są oni prawdziwym celem stworzenia. W hadisie qudsī Bóg mówi Prorokowi:

*Gdyby nie ty, nie stworzyłbym świata.*⁴⁶

Doskonałość to nic innego jak bliskość z Bogiem i Jego zadowolenie, jest On bowiem istotą najdoskonalszą i źródłem wszystkiego. Rezultaty bliskości z Nim są następujące:

1. Błogosławieństwa materialne: osoba lub społeczność służąca Bogu otrzymuje Jego zadowolenie, a w wyniku tego więcej błogosławieństw.

A jeśliby mieszkańcy tych miast uwierzyli i byli bogobojni, to otwarlibyśmy dla nich z pewnością błogosławieństwa nieba i ziemi. Lecz oni uważali za kłamstwo, więc pochwyciliśmy ich za to, co oni zarobili. (7:96)

Prorok Nūh (Noe) powiedział swemu ludowi:

Powiedziałem: Proście o przebaczenie waszego Pana! Zaprawdę, On jest przebaczący! On spowoduje, iż niebo ześle wam obfity

45. *Al-Asfār al-Aqliyāt al-Arba'ah*, tom 1, s. 117; tom 4, s. 479 oraz tom 5, s. 27.

46. *Bihār al-Anwār*, tom 15, s. 28.

deszcz. On wspomóżę was przez bogactwa i synów. On przygotuje dla was ogrody. On przygotuje dla was rzeki. (71:10-12)

2. Sprawiedliwość społeczna: społeczeństwo prawdziwie przestrzegające praw Bożych wolne jest od ucisku. Każdy człowiek otrzymuje w nim równe szanse na dobre życie i cieszenie się korzyściami swoich działań.

Wysłaliśmy już Naszych posłańców z jasnymi dowodami i zesłaliśmy z nimi Księgę i wagę, aby ludzie stali przy sprawiedliwości. (57:25)

Według powyższego wersetu jednym z celów prorocstwa jest ustanowienie *qist* – sprawiedliwości. W takich społecznościach ludzie mogą żyć swobodnie i starać się osiągnąć zadowolenie Boże.

3. Wolność od wszelkich przeszkód na drodze do samorealizacji: bycie człowiekiem religijnym oznacza oddanie Bogu oraz wolność od fałszywych bożków, złych nawyków, norm społecznych czy zabobonów. Czytamy w Koranie, iż częścią misji proroków jest wyzwalanie ludzi:

Tym, którzy idą za Posłańcem, Prorokiem rodzimym, którego oni znajdują wspomnianego w Torze i Ewangelii ; on im nakazuje to, co jest słuszne, a zakazuje tego, co niesłuszne; i zezwala im na rzeczy dobre, a zakazuje im rzeczy brzydkich; i zdejmuje z nich brzemię i okowy, które im ciążyły. A ci, którzy w niego wierzą, podtrzymują go i pomagają mu, i idą za światłem, które zostało z nim zesłane. Oni będą szczęśliwi. (7:157)

4. Spokój i pewność siebie: kiedy człowiek zbliża się do Boga, Pana światów, wszystko inne wydaje mu się małe. Czuje się chroniony.

Nic nie jest w stanie mu zaszkodzić, a wszelkie trudności, jakie napotyka, traktuje jako środki do samodoskonalenia, za które nagrodzi go Bóg.

Wiele osób w dzisiejszym świecie prowadzi wygodne życie, cierpi jednak z powodu braku spokoju i pewności, co często popycha ich w kierunku alkoholu i narkotyków, które mają zmniejszyć ich duchowy ból, a tak naprawdę zmniejszają po prostu ich samoświadomość. W niektórych przypadkach takie osoby popełniają nawet samobójstwo.

A kto odwróci się od Mojego napomnienia, ten, zaprawdę, będzie miał życie nędzne i My wskresimy go jako ślepego w Dniu Zmartwychwstania. (20:124)

Przez wspomnianie Boga uspokajają się serca ludzi. (13:28)

O ty, duszo uspokojona, powróć do twego Pana, zadowolona i z upodobaniem przyjęta. (89:27-28)

Imam Ali uczy nas, że powodem, dla którego ludzie świadomi Boga nie boją się utraty niczego i wszystko przychodzi im łatwo, jest to, iż na tyle doceniają wielkość Boga, że nic innego nie jest w ich oczach ważne. Jeśli znajdujesz się na plaży blisko oceanu, nie zwracasz uwagi na szklankę wody w rękę dziecka. Tak Imam Ali opisuje *muttaqīn* (bobożnych, świadomych Boga):

*Wielkość Stwórcy jest w ich sercach, więc wszystko inne jest male w ich oczach.*⁴⁷

Jest jeszcze inny powód, dla którego spokój i pewność siebie przy-

47. Nahdż al-Balāghah, chutba 191.

chodzą jako skutek bliskości z Bogiem. Ludzie są w sposób naturalny spragnieni dobra i doskonałości. Mogą źle rozpoznawać swoje prawdziwe cele, zastępując je pogonią za pieniędzmi czy sławą. Nic jednak nie zaspokoi ich prawdziwych potrzeb oprócz bliskości Boga. Oto, co powiedział w swej modlitwie Imam Sadżdżād:

*Nic nie ugasi mego palącego pragnienia oprócz ciebie, nic nie uspokoi mego zapалу prócz spotkania z tobą, nic nie stłumi mej tęsknoty oprócz spoglądania w twoją twarz, nic nie zapewni mi spokoju bez twojej bliskości.*⁴⁸

5. Wejście do sfery światłości: poprzez bliskość z Bogiem człowiek chroniony jest przed grzechami. Ktoś, kto doświadczył głębokiego związku ze źródłem wszelkiego dobra, nie zadowala się zaspokajaniem niskich pobudek. Bóg pomaga takim ludziom, wzmacniając ich wiarę i nie pozwalając, aby zeszli z właściwej drogi. Święty Koran mówi:

Bóg jest opiekunem tych, którzy wierzą. On ich wyprowadza z ciemności ku światłu. (2:257)

Przez nią prowadzi Bóg tych, którzy poszukują Jego zadowolenia, po drogach pokoju, wyprowadza ich z ciemności do światła i - za Jego zezwoleniem - prowadzi ich ku drodze prostej. (5:16)

Jest wiele podobnych wersetów w Koranie. Fakt ten jest również wyrażany w wielu przekazach, czytamy na przykład w *Al-Munādzat al-Sza'bānīyah*:

Boże, odetnij mnie od wszystkiego prócz ciebie i oświeć spojrzenie

48. *Sahifa al-Sadżdżadija*, s. 251-252.

*mego serca poprzez twój widok, aż przeniknie ono zasłony światła i dosięgnie źródła majestatu, i wyzwoli nasze dusze w chwale twej świętości.*⁴⁹

6. Wysoka pozycja: poprzez posłuszeństwo Bogu człowiek może osiągnąć pozycję Jego reprezentanta na ziemi (szerzej omówiliśmy to zagadnienie w rozdziale siódmym). Przyjrzelśmy się już niniejszemu przekazowi:

*Służba jest substancją, której esencję stanowi majestat.*⁵⁰

Święty przekaz (hadis qudsī) mówi:

*Mój sługo, bądź mi posłuszny, abym uczynił cię przykładem mnie. Jestem żyjący i nigdy nie umieram, uczynię więc żyjącym ciebie. Jestem bogaty i nigdy nie popadam w ubóstwo, uczynię więc bogatym ciebie. Mogę uczynić cokolwiek zechcę, pozwolę ci więc na to samo.*⁵¹

7. Kompletna wiedza: chodzi o wiedzę, jakiej nie można nabyć poprzez naukę; jest to prawdziwa wiedza, o której Imam Sādik mówi:

*Wiedzy nie można nabyć poprzez naukę, jest ona światłem pojawiającym się w sercu tego, kogo prowadzi Wielki Bóg.*⁵²

Wszyscy powinniśmy szukać zwykłej wiedzy, nie jest to jednak wystarczająca. Prawdziwa wiedza ożywiająca nasze serca i gwarantująca nam szczęście

49. *Mafātih al-Dżinān*

50. Patrz rozdział drugi.

51. *Al-Dżalāhir al-Sanījah fi al-Ahādīth al-Qudsīyah*, Hurr ‘Amili, s. 284.

52. *Bihār al-Anwār*, tom 1, s. 225, nr 17.

przychodzi poprzez wiarę i bliskość z Bogiem. Czytamy w Koranie:

Bójc się Boga, a Bóg was pouczy. (2:282)

W słynnym przekazie Prorok powiedział, że podczas nocy *mir’ādż* spytał Boga o status wierzących, oto część odpowiedzi:

*Moi słudzy będą szukać bliskości ze mną poprzez rzeczy, które uczyniłem dla nich obowiązkowymi. Jeśli sługa będzie wykonywać rzeczy zalecane, będę go kochał. A kiedy Kocham mego sługę, jestem uchem, którym słyszy, okiem, którym widzi i dłonią, którą rusza. Kiedy będzie mnie wzywał, odpowiem na jego wezwanie, a kiedy będzie mnie prosił, będzie mu dane.*⁵³

*Będę kochał tego, kto kocha mnie, i uczynię go kochanym przez moje stworzenie, i otworzę jego wewnętrzne oczy na mą chwałę, i nie ukryję przed nim wiedzy dla wybranych. W mroku nocy i blasku dnia wyjawię mu sekrety. Sprawię, że będzie słyszał słowa moje i moich aniołów, i powierzę mu sekret ukryty przed resztą stworzenia.*⁵⁴

8. Wieczne szczęście: poza wymienionymi rezultatami należy jeszcze wspomnieć o tym, co zarezerwowane jest dla takich osób w Dniu Sądu. Omówiliśmy już nagrody życia wiecznego w poprzednim rozdziale, zakończmy więc werselem Świętego Koranu:

Obiecał Bóg wierzącym, mężczyznom i kobietom, Ogrody, gdzie w dole płyną strumyki - oni tam będą przebywać na wieki - i mieszkania przyjemne w Ogrodach Edenu. A zadowolenie Boga jest jeszcze czymś większym od tego! To jest osiągnięcie ogromne! (9:72)

53. *Usūl al-Kāfī*, s. 352-353.

54. *Bihār al-Anwār*, tom 77, s. 28-29.

Zwróćmy szczególną uwagę na słowa „zadowolenie Boga jest jeszcze czymś większym od tego”. Najwyższym stopniem, jaki może osiągnąć człowiek, jest wiedza, że Bóg, Pan Światów, jest z niego zadowolony.

Jak osiągnąć cel?

Jeżeli rozumiemy już, co jest naszym ostatecznym celem, możemy omówić drogę ku niemu. Temat ten wymaga właściwie osobnej książki, ale przyjrzyjmy się najbardziej istotnym punktom, pozwalając czytelnikom wejść na ową ścieżkę przez dalsze badania i refleksje. Zanim zaczniemy, musimy mieć na uwadze dwie rzeczy.

Po pierwsze, powinniśmy pamiętać o celu przez całe nasze życie i we wszystkim, co robimy, uważać, aby trywialne aspekty codziennego życia nie zaczęły odwracać naszej uwagi na tyle, abyśmy zwątpili w ów cel. Ludziom zbyt łatwo przychodzi unikanie trudności na ich drodze poprzez rezygnację z podążania tą drogą.

Po drugie, nieustannie powinniśmy prosić Boga o pomoc w tej duchowej podróży. Pamiętajmy, że chociaż w naszych relacjach z innymi ludźmi powinniśmy polegać na sobie, w naszej relacji z Bogiem jesteśmy od Niego całkowicie zależni. Nawet Prorok, mimo całej swej odwagi i wysokiej pozycji, powiedział:

*Boże, nie zostawiaj mnie nigdy samego, nawet na krótką chwilę.*⁵⁵

W taki sposób prosił Boga o pomoc Imam Sadżdżād:

55. *Bihār al-Anwār*, tom 86, s. 9.

Chwała tobie! Jakże wąskie są drogi tych, którzy nie są prowadzeni! Jakże prosta jest prawda dla tych, których ty prowadzisz! Boże, prowadź nas drogami prowadzącymi do ciebie, uczyn dla nas dalekie bliskim i trudne łatwym! Pozwól nam dołączyć do sług twoich, do tych, którzy śpieszą do ciebie, pukają nieustannie do twoich drzwi i czczą ciebie nocą i dniem. Oczyszczasz ich domy, przyznajesz im to, o co proszą, wypełniasz ich swą miłością i gasisz ich pragnienie.⁵⁶

Prawdziwą ścieżką do szczęścia jest cześć i poddanie Bogu. Koran mówi:

Czyż wam nie nakazałem, o synowie Adama: „Nie czcicie szatana! Zaprawdę, on jest waszym wrogiem jawnym! Czczycie Mnie! - to jest droga prosta!” (36:60-61)

Prorok Jezus powiedział dzieciom Izraela:

Zaprawdę, Bóg jest moim i waszym Panem! Przeto czcicie Go! To jest droga prosta! (3:51)

Oddawanie czci Bogu nie oznacza jedynie rytuałów, każdy czyn, którego dokonujemy ku zadowoleniu Boga jest aktem czci. W tym szerokim sensie czcimy więc Pana całym swoim życiem - naszą pracą, mową, słuchaniem innych, jedzeniem, pićm czy nawet spaniem - wszystko to może być wykonywane dla Jego przyjemności i może wpływać na nasz duchowy rozwój.

Oto prawdziwe znaczenie naszego celu, jakim jest oddawanie czci naszemu Stwórcy. Nie wystarczy odprawiać modlitwy czy pościć, musimy dążyć do przekształcenia całej naszej istoty. Po pierwsze, musimy

56. *Psalmi Islamu*, s. 245-246.

więc znać Boga i Jego religię. Po drugie, musimy stosować się do jej praw. Po trzecie, musimy dostosować nasze charaktery i cechy duchowe do woli Boga. Trzy obszary, w których powinniśmy się więc ciągle rozwijać to: wiara, czyny i wartości.

Co powinniśmy robić w odniesieniu do wiary? Zgodnie z Islamem każdy człowiek powinien sam przestudiować podstawy religii i dokonać refleksji nad nią. Nie oznacza to jednak, że każdy z nas ma obowiązek dokładnego zbadania każdej kwestii teologicznej. Nie wszystkie artykuły wiary muszą być dogłębnie przeanalizowane przez każdego człowieka. Powinniśmy tu kierować się przede wszystkim rozumem. Po dojściu do wniosków o prawdzie religii i statusie Proroka, możemy czerpać z Koranu i tradycji dalszą wiedzę. Prorok poprosił nas również, byśmy korzystali z przewodnictwa jego rodu w celu prawidłowego rozumienia przesłania Koranu. Powiedział on:

Zostawiam między wami dwie cenne rzeczy, których jeśli będziecie się trzymać, nie zblądzicie po mnie: Księga Boga oraz mójród, Ahlul Bajt. Miłosierny ujawnił mi, że te dwie rzeczy nie rozdziela się od siebie aż do czasu, kiedy powrócę do mnie na łono Raju. Uważajcie więc, jak będziecie się z nimi obchodzić po mnie.

Powyższy przekaz, który został spisany przez niezliczonych autorów zarówno szyickich, jak i sunnickich, przedstawia rolę rodu Proroka w przekazywaniu prawdziwego Islamu⁵⁷.

57. Oto źródła sunnickie podające tę tradycję: *Sahih Muslim*, rozdział o Zasługach Alego, tom 7, s. 122; *Sahih al-Tirmidhi*, tom 5, s. 328; *Khasā'is Imama Nasā'i*, s. 21; *Musnad Ahmada Ibn Hanbala*, tom 3, s. 17; *Kanz al-'Ummāl*, tom 1, s. 154; *Al-Tabaqāt al-Kubrā* Ibn Sa'da, tom 2, s. 194; *Dzāmi' al-Usūl* Ibn al-Athīra, tom 1, s. 187; *Al-Dzāmi' al-Saghīr* al-Sujutiego, tom 1, s. 353; *Usdul Ghābah* Ibn al-Athīra, tom 2, s. 12; *Tārīkh*

W naszych poszukiwaniach musimy także oprzeć się pokusie interpretowania wiedzy według własnych pragnień, a także polegania na osobach, które nie posiadają rzetelnej, ugruntowanej wiedzy. Byłoby to podobne do przyjmowania lekarstw od fałszywych lekarzy.

Według Islamu, szczęście nasze nie zależy jedynie od wiary, mają na nie wpływ również nasze czyny i nasze wartości. W sferze czynów, naszym przewodnikiem są praktyczne prawa Islamu. Człowiek może studiować prawodawstwo Islamu aż do stopnia *mudžtahida* i postępować według swojego rozumienia tychże praw. Jest to jednak dość trudny i długotrwały proces. Osobom bez odpowiedniego przygotowania pozostają więc dwie opcje. Mogą stosować środki ostrożności: na przykład, jeśli mają wątpliwości czy dany czyn jest obowiązkowy, czy tylko zalecany, wybierają wykonanie tego czynu, a jeśli nie są pewni czy dany czyn jest zakazany, czy nie, wolą go unikać. Ta możliwość nastrocza jednak wielu trudności, najlepiej jest więc stosować się do zaleceń *mudžtahida*, którego uważa się za najbardziej uczonego, sprawiedliwego, zaufanego, mądrego, itd. Opcja ta jest zgodna z rozumem i zalecana w Islamie. Robimy to zresztą we wszystkich innych aspektach życia – udajemy się do lekarza w problemach zdrowotnych, prosimy architekta o wykonanie planu domu, itd.

Oprócz naszych indywidualnych obowiązków religijnych, mamy również obowiązki społeczne, szczególnie w sytuacji, w jakiej znajduje się dziś świat Islamu. Orzekanie o społecznych obowiązkach jest kolejnym zadaniem dla *mudžtahida*, którego zalecenia mają prowadzić nie tylko do duchowego, ale i bardziej ziemskiego sukcesu. Oto, co napisał w swej książce *Aqāid al-Imāmijah* Allamah Muhammad Rida al-Muzaffar:

al-Dimaszq Ibn ‘Asākira, tom 5, s. 436; *Al-Tafsīr* Ibn Kathīra, tom 4, s. 113.

*Wierzimy, że kwalifikowany mudžtahid jest reprezentantem Imama podczas jego nieobecności. Sprawuje on więc funkcje Imama w zakresie orzekania praw i administracji. Kwalifikowany mudžtahid nie wydaje więc jedynie werdyktów dotyczących życia osobistego, ale także ma społeczny autorytet wśród muzułmanów, którzy powinni konsultować się z nim, kiedy potrzebują opinii i osądu.*⁵⁸

Po zrozumieniu naszych obowiązków oraz *taqlīdu* (stosowania się do werdyktu *mudžtahida*) musimy przestrzegać owych praw, poczynając od czynów obowiązkowych, których zaniechanie zatrzymuje naszą podróż ku Bogu, a nawet nas cofa. Następnie powinniśmy starać się wykonywać czyny nadobowiązkowe, zalecane (*mustahabbāt*)⁵⁹.

Oprócz stosowania się do praw, musimy również dbać o swoje cechy duchowe, które obejmuje nauka etyki (*achlāq*). Powinniśmy więc najpierw rozpoznać swoje złe cechy, a następnie starać się ich pozbyć, oczyszczając w ten sposób nasze dusze i przygotowując serca na przyjęcie bożej iluminacji. Na niektóre z owych złych cech etyka Islamu przepisuje bardzo konkretne sposoby postępowania⁶⁰. Proces ten musi być połączony z pielęgnowaniem w sobie dobrych cech i wartości.

Oto w wielkim skrócie program Islamu dla człowieka pragnącego osiągnąć szczęście i zadowolenie Boga. Mamy nadzieję, że czytelnik postanowi samodzielnie z niego skorzystać. Zakończmy dwoma przekazami od Proroka:

Większość moich ludzi wejdzie do Raju poprzez pobożność i dobre za-

58. *al-Imāmijah* Allamah Muhammad Rida al-Muzaffar, s. 4.

59. Tradycję w tym temacie przedstawiliśmy w poprzednim rozdziale.

60. Dyskusja na temat różnych szkół moralności oraz nauk Koranu w tym zakresie: *Al-Mizān Fī Tafsīr al-Qur’an*, Allamah Tabātabā’ī, roz. 2 o wersetach 153-157.

*chowanie. Polepszają one nasze społeczności, wydłużają nasze życie.*⁶¹

*Zostałem zesłany, by udoskonalać ludzkie charaktery.*⁶²

61. *Bihār al-Anwār*, tom 71, s. 375, nr 6.

62. *Bihār al-Anwār*, tom 70, s. 372, nr 18.

Spis treści

Wstęp do wydania polskiego / 5
Znaczenie samopoznania / 10
Korzyści samopoznania / 18
Duch / 33
Status człowieka w świętym Koranie / 44
Dobre cechy ludzkie / 48
Złe cechy ludzkie / 61
Namiestnik Boga na ziemi / 68
Wolna wola / 73
Rola wiedzy w podejmowaniu decyzji / 82
Nasze pochodzenie / 85
Nasza terażniejszość / 89
Nasza przyszłość / 95
Ostateczny cel / 101
Jak osiągnąć cel? / 111